

[s. 41]

Wiesław Wróbel

Nie tylko „łoża masońska”... O dziejach domu przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku.

Historia domu przy ul. Kilińskiego 16, jednego z najcenniejszych i najstarszych zabytków Białegostoku¹, od dawna interesowała badaczy przeszłości. Na temat jego powstania i pierwszych lat istnienia napisano już całkiem dużo², jednak głównie w kontekście dziejów miejscowego ruchu wolnomularskiego, który niegdyś miał mieć swą siedzibę w murach tego budynku. Okoliczności i chronologię budowy opierano do tej pory na etapach istnienia miejscowej łoży masońskiej, wiążąc je z powstałą w 1804 r. łożą „Zum goldenen ring”. Przypuszczano, że obiekt oddano do użytku w momencie inauguracji działalności łoży w lutym 1806 r. Natomiast dalsze losy domu przy ul. Kilińskiego w ciągu całego XIX i w 1. poł. XX w., aż do jego odbudowy i oddania do użytku jako miejskiej biblioteki, pozostają wciąż nierozpoznane. Już w 1992 r. Jerzy Tołłoczko, autor karty ewidencyjnej zabytku, przyznawał, że *w zasadzie cały wiek XIX i XX (do roku 1939) jest białą plamą w historii obiektu*³. To prawda, dzieje nieruchomości przy ul. Kilińskiego 16 stanowią istotną lukę w białostockiej historiografii⁴, którą należy bezzwłocznie wypełnić. Temu ma służyć niniejszy szkic historyczny.

1. Pałacowa wozownia

Budynek przy ul. Kilińskiego 16, zwany powszechnie dawną łożą masońską, wzniesiono na ziemi należącej do jurydyki miejscowego probostwa katolickiego, utworzonej przed 1553 r.⁵ Jeszcze w latach 60. XVIII w. plac o formie zbliżonej do kwadratu zajmowały ogrody i dopiero około 1771 r. z polecenia właściciela miasta zbudowano na całej jej szerokości murowaną wozownię. Według słów inwentarza sporządzonego na przełomie 1771 i 1772 r., tuż po śmierci Jana Klemensa Branickiego, obiekt nie był jeszcze skończony: *wozownia murowana skarbowa, do której wrót podwójnych fasowanych ćwiekami nabijanych otwierających się dziewięć, u każdych wrót po dwie antaby i po trzy pary zawias żelaznych czarno szmelcowanych, u dwu wrót zamki wewnętrzne, u reszty kuny żelazne do zasuwania drągami ze środka, te wrota szaro olejno malowane, ab extra od ulicy ściana otynkowana w rustyki i balustradę, malowana, tylne ściany tak extra jak intra wapnem rapowane, okno jedno. W środku tej wozowni stoi dach wcale nieskończony, bo tylko jeden okap od ulicy skrytego da-*

¹ Jako dawną łożę masońską dom przy ul. Kilińskiego 16 wpisano do rejestru zabytków woj. podlaskiego pod nr A-210 na mocy decyzji z dn. 11 marca 1957 r.

² H. Wilk, *Łoża masońska*, „Gazeta Białostocka” 25.03.1973, nr 84, s. 6; T. Mikulicz, *Jak to w Białymstoku z masonami było*, „Kurier Poranny Magazyn” nr 195, 2009 (Obserwator, nr 143, 2009), s. 24-25; M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, Białystok 2009, s. 49-51.

³ Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa, nr 2624 (Dom, tzw. Łoża Masońska, obecnie Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego, ul. Kilińskiego 16), oprac. J. Tołłoczko, Białystok 1992 (maszynopis w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku).

⁴ Do tej pory jedynie Andrzej Lechowski, autor historycznego przewodnika po Białymstoku, odnotował poprawnie fakt, że dom przy ul. Kilińskiego 16 należał do Falka Kempnera. Por.: A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik historyczny*, Białystok 2009, s. 92-93. Autor nie omieszkał jednak przy okazji odnotować, że *nie mamy dokładnych wiadomości, co działo się z siedzibą pruskiej łoży przez prawie cały wiek XIX. Najprawdopodobniej mieszły się w niej mieszkania*.

⁵ Stan prawny gruntów odnotowano po raz pierwszy na planie z 1799 r., gdzie budynek dworskiej wozowni wyrysowano na terenie jurydyki probostwa katolickiego.

chu, tylko same krokwie ułożone, bez lat [s. 42] i pokrycia żadnego⁶. Według planu Białegostoku autorstwa Georga Beckera z 1799 r., dworska wozownia miała rzut wydłużonego prostokąta (il. 1). Z późniejszych rysunków wiemy, że frontowa ściana wozowni, rozczłonkowana łącznie dziewięcioma wrotami, była wyższa od ściany tylnej i nakryta jednopółciowym dachem, ukrytym za attyką.



1. Pałacowa wozownia stojąca na gruncie kościelnym, odnotowana na planie Georga Beckera z 1799 r. (kopia planu za A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 2001).

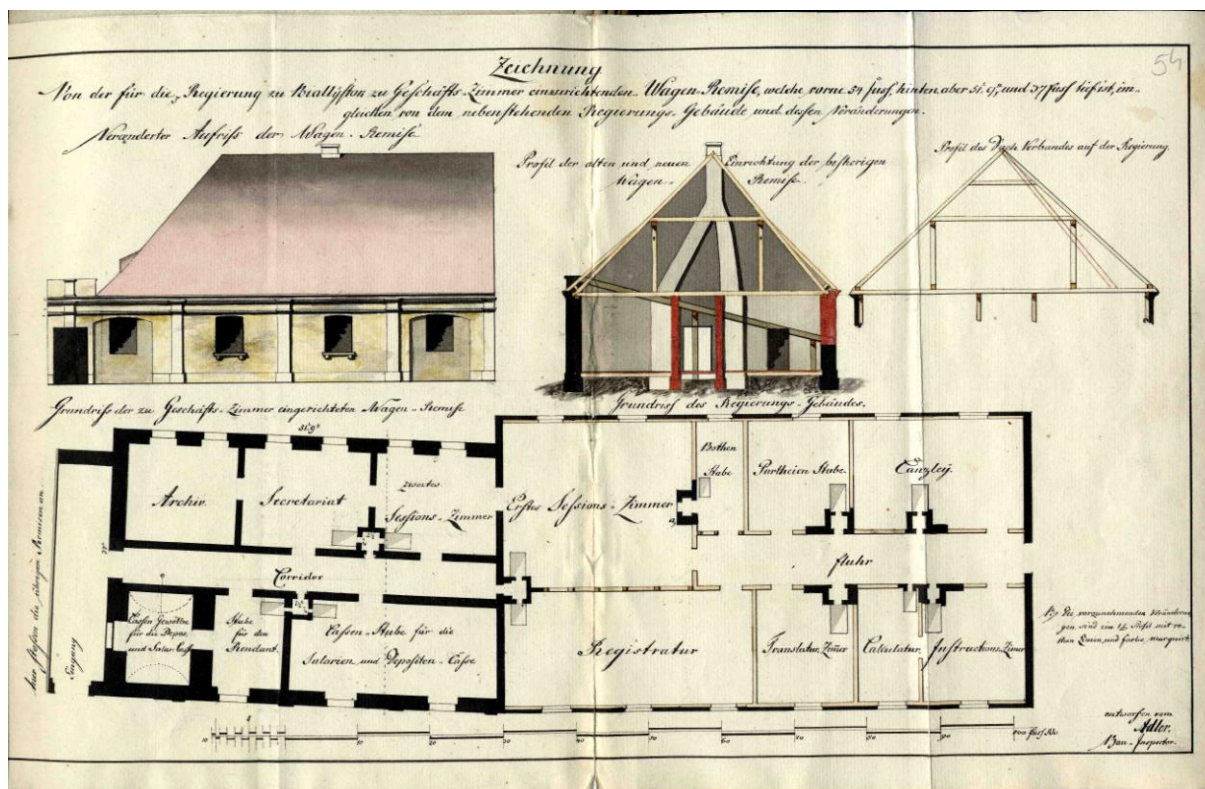
Dworski budynek wozowni i sąsiadującej z nią ujeżdżalni (wzniesionej przed 1763 r.⁷) spełniał swe funkcje do 1796 r., kiedy po III rozbiórze Polski prywatne miasteczko Branickich stało się siedzibą władz departamentu białostockiego prowincji Prusy Nowowschodnie. Tu też ulokowano szereg urzędów państwowych, w tym Kamerę Wojny i Domen. Na potrzeby rozbudowanego aparatu administracyjnego władze wydzierżawiły od Izabeli Branickiej szereg budynków, w tym omawianą wozownię. Kamera Wojny i Domen na potrzeby Rejencji (sądu pierwszej instancji), która początkowo mieściła się w zdezelowanym już budynku ujeżdżalni, podjęła w 1796 r. próbę przebudowy tego obiektu. Z tego okresu zachował się rysunek pozwalający na odtworzenie wyglądu dworskiej wozowni. Elewacja frontowa była rytmicznie podzielona pilastrami, pomiędzy którymi znajdowały się otwory wejściowe, zamknięte łukami odcinkowymi. Projekt autorstwa inspektora Adlera z 1796 r. zakładał wyrównanie wysokości tylnej ściany z elewacją frontową i nakrycie budynku nowym, dwuspadowym dachem (il. 2). W wozowni miały mieścić się kasa i archiwum rejencji. Projekt zakładał połączenie jej z sąsiednią ujeżdżalnią, gdzie miały znaleźć się sala posiedzeń i kancelaria⁸. [s. 43]

Właścicielka miasta nie wydała jednak zgody na proponowaną przebudowę, uzależniając swą ewentualną aprobatę od zwrotu innych domów w Białymstoku, zajętych

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 109v-110.

⁷ A. Sztachelska-Kokoczek, „Ulica z Rynku do pałacu idąca”, „Białostoczczyzna” 1998, nr 4, s. 13; A. Sztachelska-Kokoczek, *Białystok za pałacową bramą*, Białystok 2009, s. 67.

⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Kamera Wojny i Domen w Białymstoku, sygn. 405, k. 54.



2. Projekt przebudowy wozowni pałacowej na potrzeby pruskiej rejencji, sporządzony w 1796 r. (APB, Kamera Wojny i Domen w Białymstoku 1796-1807, sygn. 405, k. 54).

bezprawnie przez władze pruskie. 26 sierpnia 1796 r. Branicka pisała do króla pruskiego: wozownie są objęte kontraktem Kamery, jeżeli się Regencja Waszej Królewskiej Mości ułoży się z Kamerą Waszej Królewskiej Mości, chętnie zezwolę na przebudowanie potrzeb Regencji Waszej Królewskiej Mości, ale pierwej zezwolić nie mogę, a potrzeby moje niedozwalają mi, póki nie będą mi oddane stajnia, zabrana do czasu w początkach przyjazdu Jego Mości Pana konsyliarza de Roebel, i budynek murowany pod kościołem na schowanie naczyń od ognia, razem w jednym dniu zabranym, a niezajęte kontraktem Kamery Waszej Królewskiej Mości. Raczy się tedy Regencja Waszej Królewskiej Mości ułożyć z Kamerą Waszej Królewskiej Mości, tak względem kontraktu objętego, jako i względem mnie potrzebnej stajni i domku wyżej wyrażonego pod kościołem, abym mogła naczynia od ognia i materiały moje fabryczne przeprowadzić⁹. Kamera białostocka 20 września 1796 r. podjęła decyzję o wycofaniu się z planów przebudowy wozowni i poprzestaniu na remoncie wnętrza obiektu zajmowanego w tym czasie przez rejencję, na co 24 września przystała także Izabela Branicka¹⁰.

Dopiero w lutym 1803 r. powrócono do planów wzniesienia nowej siedziby rejencji. Tym razem inspektor budowlany Büngeer sporządził projekt zakładający tylko przekształcenie dawnej ujeżdżalni poprzez rozbudowanie jej pomieszczeń w stronę zachodnią. Zachowany z tego roku plan posesji pozwala stwierdzić, że na gruntach białostockiego kościoła (*probsteiliche garten* – ogród proboszczowski) [s. 45] wciąż stała stara dworska wozownia (il. 3 i 4)¹¹. Przebudowy ujeżdżalni dokonano pomiędzy kwietniem a czerwcem 1804 r., zgodnie z kontraktem, którego odpis zachował się w aktach Kamery Wojny i Domen¹².

⁹ Tamże, k. 18-18v; swe żądania powtórzyła jeszcze 13 września 1796 r. (tamże, k. 37).

¹⁰ Tamże, k. 40.

¹¹ Tamże, k. 147, 147a.

¹² Tamże, k. 195-198v.

2. Samuel Chrystian Hönigke – budowniczy domu

Zupełnie odmiennie potoczyły się losy gruntu pod wozownią. 9 lutego 1806 r. parafia oddała go w dzierżawę Samuelowi Chrystianowi Hönigkemu¹³, urodzonemu około 1766 r., synowi pastora Daniela. Zanim przybył do Białegostoku, studiował na Uniwersytecie w Królewcu. W 1796 r., w wieku około 30 lat, wszedł w skład komisji organizującej Kamere Wojny i Domen na terytoriach nowo przyłączonych do Prus. Po ukonstytuowaniu urzędu został kameralnym sekretarzem, uczestniczył też w pracach Komisji Do Spraw Podatkowych¹⁴. Po przyłączeniu Białostoczczyzny w lipcu 1807 r. do Rosji i ewakuacji władz pruskich Hönigke pozostał w na miejscu, nie wiemy jednak, czy wszedł do nowych struktur administracyjnych obwodu białostockiego. Od 1 września 1813 r. rozpoczął nauczanie języka niemieckiego w miejscowym gimnazjum, gdzie pracował przez kolejnych kilka lat (wymieniały go programy z lat 1814-1816)¹⁵. W 1818 r. w Wilnie opublikował broszurę *Cantate zur ersten Jahresfeyer der erneuerten Stiftung der g. und v. St. Johannis zum guten Hirten, im Oriente zu Wilna*. Zmarł w Białymstoku tuż przed 1825 r.

W momencie zawierania aktu dzierżawczego Samuel Hönigke należał do wysoko sytuowanych urzędników Kamery Wojny i Domen, co wiązało się z odpowiednim stopniem zamożności. Treść dokumentu z 1806 r. nie jest w pełni znana, ale z późniejszych dokumentów dowiadujemy się, że nowego zarządcę terenu zobowiązano do płacenia rocznego czynszu w wysokości 40 złotych polskich. Ponadto właściciel gruntu zakazywał arendarzowi ewentualnego urządzenia w swoim domu wyszynku alkoholu. Możemy domyślać się, że transakcja zawarta z miejscowym probostwem była wyrazem ambicji Hönigkego, który podobnie jak kilku innych ważniejszych przedstawicieli władz pruskich, zdecydował się na budowę własnego domu.

Z pewnością niedługo po podpisaniu kontraktu Hönigke rozebrał pałacową wozownię i na jej miejscu jeszcze tego samego roku rozpoczął budowę murowanego, piętrowego domu na rzucie prostokąta. Jego istnienie poświadczane jest po raz pierwszy na planie miasta z około 1807/1808 r. oraz na planie Białegostoku i okolic z 1808 r. (tzw. plan leśnych działek majątności białostockiej). Nie ma jednak pewności, czy Hönigke dokończył budowę domu przed zaszłymi w 1807 r. zmianami politycznymi. Z informacji pochodzących z 1825 r. wynika, że omawiany budynek nie był wówczas należycie wykończony¹⁶. Podobną relację złożył w 1932 r. ówczesny właściciel nieruchomości, Falk Kempner, twierdząc, że *dom przy ul. Kilińskiego był ok. 1810 r. kupiony przez Kopela Halperna w stanie niezupełnie wykończonym na pierwszym piętrze*¹⁷. Możliwe, że utrata dotychczasowej wysokiej pozycji w strukturach administracji pruskiej spowodowała, że budowniczego nie było już stać na dokończenie rozpoczętej inwestycji. Pośrednim potwierdzeniem tego przypuszczenia była konstrukcja dachu (zmieniona w trakcie powojennej odbudowy), odmienna od typowego wzorca dachu naczółkowego, stosowanego powszechnie w obiektach wznoszonych w latach 1796-1807¹⁸. Dopiero nowy właściciel domu Hönigkego, [s. 46] Kopel Halpern (o czym dalej), dokończył budowę, wprowadzając do obiektu trójkątne zwieńczenia ścian szczytowych i nakrywając dom dwuspadowym dachem.

¹³ Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku [dalej: AAB], Archiwum Parafii Farnej w Białymstoku, b. sygn. Za udostępnienie wszystkich informacji z zasobu Archiwum Archidiecezjalnego dotyczących domu przy ul. Kilińskiego 16 składam serdeczne podziękowania mojej żonie, Marcie Wróbel.

¹⁴ A. Małek, *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1796-1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007, s. 118, 165.

¹⁵ J. Trynkowski, *Nauczyciele gimnazjum Białostockiego w latach 1807-1834*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. V, pod red. H. Majeckiego, Białystok 2001, s. 66.

¹⁶ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864*, w: *Historia Białegostoku*, red. nauk. A. Dobroński, Białystok 2012, s. 255.

¹⁷ Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie [dalej: NID], Teki Glinki, teka nr 206, s. 23.

¹⁸ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta...*, s. 51-52.

Powszechnie przypuszcza się, że powstanie budynku było bezpośrednio powiązane z założoną w 1804 r. lożą masońską „zum goldenen Ringe” i początkiem jej funkcjonowania. Jednak z powyższych faktów wynika, że od początku budowa stanowiła inicjatywę prywatną. Sekretarz Hönigke nie był członkiem tej organizacji (do łóż masońskich należał dopiero pod koniec życia, w latach 1820-1821¹⁹). Ponadto jej inauguracyjne spotkanie odbyło się 2 lutego 1806 r., czyli jeszcze przed podpisaniem kontraktu dzierżawczego i przystąpieniem do wznoszenia domu. Nie wyklucza to jednak ewentualności, że inwestycja, jedna z większych w ówczesnych realiach budowlanych miasta, stała się okazją do zorganizowania w nowym budynku pomieszczenia, odpowiedniego dla tajnych masońskich schadzek. Jan Glinka, który dokonał w 1932 r. szczegółowej inspekcji domu, uważał, że spotkaniem członków loży służyło najpewniej sporych rozmiarów pomieszczenie ulokowane na pierwszym piętrze, w północno-wschodnim narożniku, a dzięki specyficznemu położeniu niewidoczne dla oczu osób poruszających się po ulicy. Przypuszczenie, że Hönigke nie ukończył budowy górnych kondygnacji domu stawia pod znakiem zapytania również konstatacje Glinki. Ewentualny epizod funkcjonowania masonerii w omawianym budynku skończył się najpewniej już w 2 poł. 1807 r., wraz z przejściem Białegostoku pod rządy rosyjskie. Loża została reaktywowana w latach 1818-1822 r.²⁰, ale po oficjalnym zlikwidowaniu wszelkich tajnych organizacji w Rosji dom Hönigkego pełnił tylko i wyłącznie funkcje mieszkalno-usługowe. Mimo to określenie „łoża masońska” na stałe przylgnęło do domu przy ul. Kilińskiego 16. Możliwe jednak, że przyczyną nadania tej charakterystycznej nazwy należy upatrywać nie w funkcji budynku, ale w osobie samego Hönigkego, jednego z nielicznych Niemców w Białymstoku w 1 poł. XIX w., który pod koniec życia należał do kilku różnych tajnych organizacji. Warto postawić pytanie, czy określenie omawianego domu „łożą masońską” nie było tak naprawdę ironią, skierowaną w stronę zdegradowanego niemieckiego urzędnika, pracującego jedynie jako nauczyciel języka?



5. Fragment planu miasta obwodowego Białegostoku z 1810 r., na którym odnotowano istnienie domu Hönigkego pod nr miejskim 542 (Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu, f. 283, op. 168, d. 5).

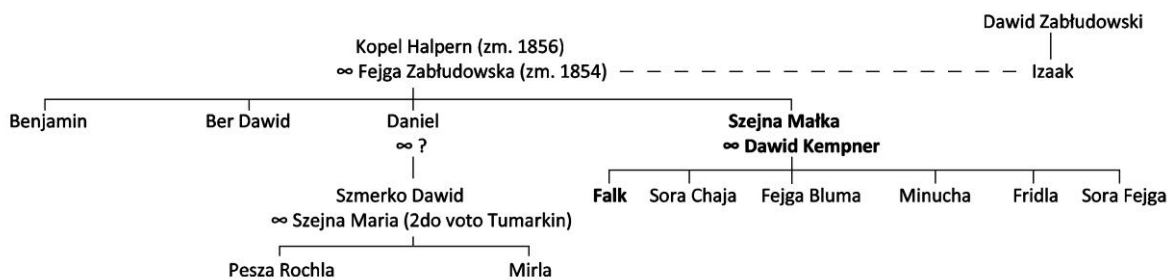
¹⁹ S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738 - 1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków 1929, s. 104.

²⁰ O łóżach masońskich w Białymstoku pisali szeroko: I. Grochowska, *Loża „Złotego Pierścienia”*, „Kontrasty” 1971, nr 2, s. 16, 34; L. Hass, *Wolnomularstwo w Białymstoku w XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach XIX w.*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 93-111; J. Grochocka, *Loża „Złoty Pierścień” w Białymstoku i loża „Wschodzące Słońce” w Łomży w początku XIX wieku. Próba analizy porównawczej*, „Zeszyty Naukowe Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu w Białymstoku”, t. I, 2003, s. 41-63.

[s. 47]

Własność Hönigkego potwierdza plan Białegostoku z 1810 r., na którym odnotowano najstarszy numer miejski nieruchomości: 542 (il. 5 – mapa 1810). Autor planu zapisał błędnie nazwisko posiadacza, odnotowując je ze słuchu jako *Hejge*²¹.

Trudności finansowe, w które przypuszczalnie po 1807 r. popadł właściciel omawianej nieruchomości, spowodowały nie tylko zatrzymanie budowy domu, ale także niewypelnianie postanowień wynikających z kontraktu zawartego w 1806 r. Co więcej, Hönigke zdecydował się zaciągnąć kredyt pod zastaw nieruchomości, ale w związku z tym, że nie spłacił go w terminie, majątek został zlicytowany przez białostocki Sąd Sierocy. Za sumę 7300 rubli nabył go Izaak Zabłudowski, kupiec I gildii i jeden z najbogatszych mieszkańców miasta. Okazało się jednak, że w opisie przedmiotu licytacji sąd pominął całkowicie długi Hönigkego wobec właściciela gruntu, czyli probostwa katolickiego. W związku z tym na przełomie 1821 i 1822 r. ks. Jerzy Józefowicz rozpoczął starania o odzyskanie zaległego od przeszło 15 lat czynszu. W tej sprawie zwrócił się z prośbą do archidiakona ks. Kazimierza Kubeszowskiego, aby ten przedstawił sprawę w Rządzie Obwodowym Białostockim i zmusił Zabłudowskiego do zwrotu dłużnej sumy. Kubeszowski uzyskał w lutym 1822 r. odpowiednią rezolucję, nakazującą zaspokojenie roszczeń proboszcza, jednak sytuacja pozostała nierozwiązana przez kolejne lata. W 1825 r. archidiakon ponownie przedstawił sprawę Rządowi Obwodowemu. W odpowiedzi władze zdecydowały o powtórnej licytacji dawnego domu Hönigkego²².



6. Szkic drzewa genealogicznego rodziny Kopela Halperna. Pogrubioną czcionką odnotowano spadkobierców posiadających dom przy ul. Kilińskiego 16 (oprac. W. Wróbel).

3. Kopel Halpern i jego córka, Szejna Małka Kempner

Z nowej okazji skorzystał inny żydowski kupiec, Kopel Halpern²³, szwagier Izaaka Zabłudowskiego (był ożeniony z Fejgą Zabłudowską, siostrą Izaaka). Sporządzony w 1825 r. opis domów żydowskich znajdujących się w Białymstoku wymieniał Kopela jako posiadacza piętrowego murowanego domu, który *dostatecznie nie jest jeszcze zreperowany oprócz kilku stancji, w których sam mieszka, część arenduje stolarzowi Hartychowi za 30 rubli*²⁴. Z tego okresu nie posiadamy jednak praktycznie żadnych informacji źródłowych. Wiadomo, że posiadacz omawianej nieruchomości zmarł w 1856 r.²⁵, pozostawiając po sobie okazały majątek, na który składały się głównie domy i kamienice w Brześciu Litewskim, Grodnie, Białymstoku i Brańsku²⁶. Jego synowie: Benjamin²⁷, Ber Dawid i Geszel, również parali się handlem osia-

²¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Rosji w Sankt Petersburgu, f. 1293, op. 168, d. 5.

²² AAB, Akta Archidiakonatu Białostockiego, *Księga zaleceń i różnych komunikacji czynionych przez archidiakona Kubeszowskiego [...] od roku 1817 do roku 1822 sporządzona*, k. 73, 134, 163-164.

²³ A. Dobroński, *Białystok w latach 1796-1864...*, s. 251.

²⁴ Tamże, s. 255.

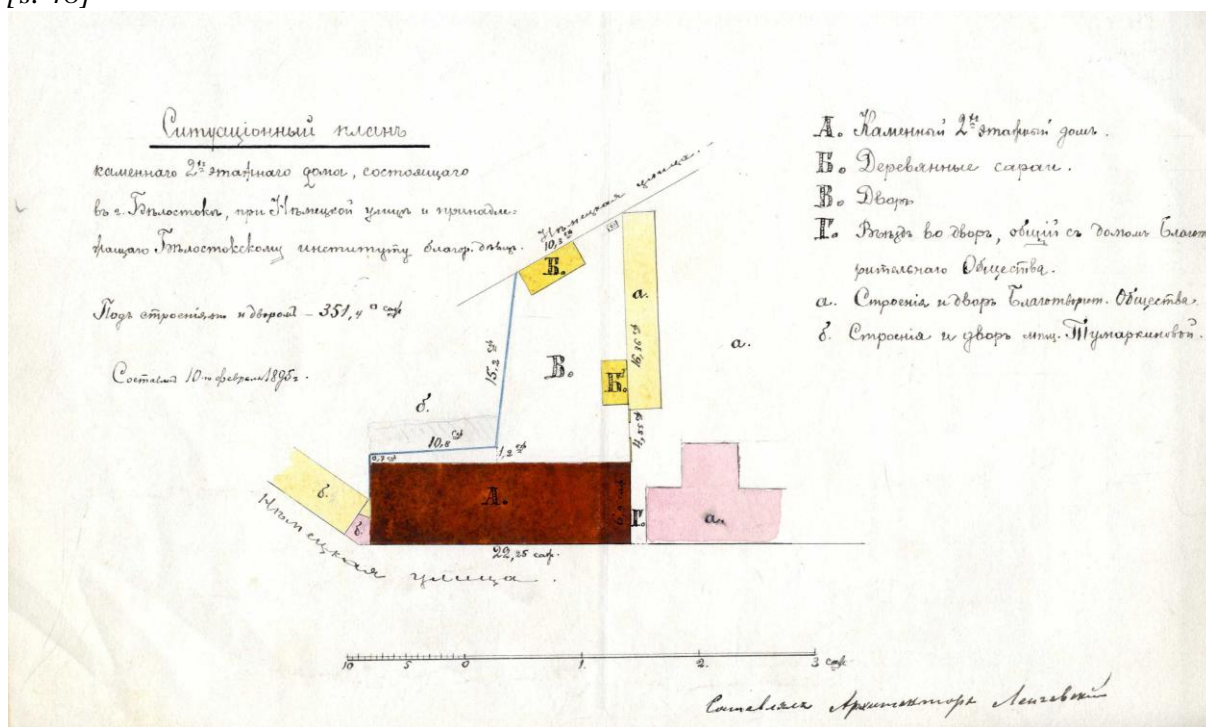
²⁵ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 93; tamże, sygn. 16, k. 365.

²⁶ Tamże, k. 93-95; tamże, sygn. 16, k. 365-366.

²⁷ Henryk Mościcki w monografii Białegostoku (*Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933, s. 176), zapewne w oparciu o materiały archiwalne zgromadzone w magistracie, wspomina o pokwitowaniu

dając w Petersburgu i Brześciu, gdzie cieszyli się dziedzicznymi tytułami honorowych obywateli (il. 6).

[s. 48]



7a. Plany posesji przy Placu Bazarnym (po 1919 r. Rynek Kościuszki 1), należące do Szejny Marii Halpern-Tumarkin, spadkobierczyni części majątku po Kopelu Halpernie (APB, Rada Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, sygn. 29, k. 86v, 87v).

Spis podatku kwaterunkowego z 1853 r. potwierdza, że w Białymstoku Halpern posiadał place zlokalizowane przy ul. Zamkowej, którą w późniejszym okresie nazwano Niemiecką²⁸. Należały do niego, oprócz omawianego tu majątku, także sąsiedni plac, który współposiadał z Izaakiem Zabłudowskim (Kilińskiego 14), oraz pierwszy dom w południowej pierzei rynku (Rynek Kościuszki 1), przylegający od wschodu do dawnej dworskiej kamienicy, zastąpionej pod koniec XIX w. okazałym domem Ajzyka Horodyszcz²⁹ (il. 7a-b). Na tej działce w latach 1896-1897 zbudowano trzypiętrowy budynek, w parterze którego w 1919 r. ulokowano Miejską Publiczną Bibliotekę³⁰.

Warto wspomnieć, że oprócz powyższych nieruchomości akta majątkowe wymieniają dalszą własność małżonków Halpernów w Białymstoku. Składały się na niego w pierwszej kolejności trzy murowane sklepy: dwa w tzw. starych rzędach (czyli ratuszu miejskim) o nr 19 i 33, w których znajdowały się przedsiębiorstwa Gorodzkiego i Arona Warszawskiego, trzeci zaś w tzw. nowych rzędach (czyli w budynku postawionym w miejscu dawnej wagi

wydanym Benjaminowi Halpernowi w 1850 r., za wpłacony przez niego do kasy miejskiej specjalny podatek w wysokości 5 rubli, zezwalający na publiczne noszenie jarmałki. Tenże Halpern, wraz z dziesięcioma innymi Żydami, wpłacił 53 ruble do kasy miejskiej jako opłatę za prawo do noszenia strojów żydowskich.

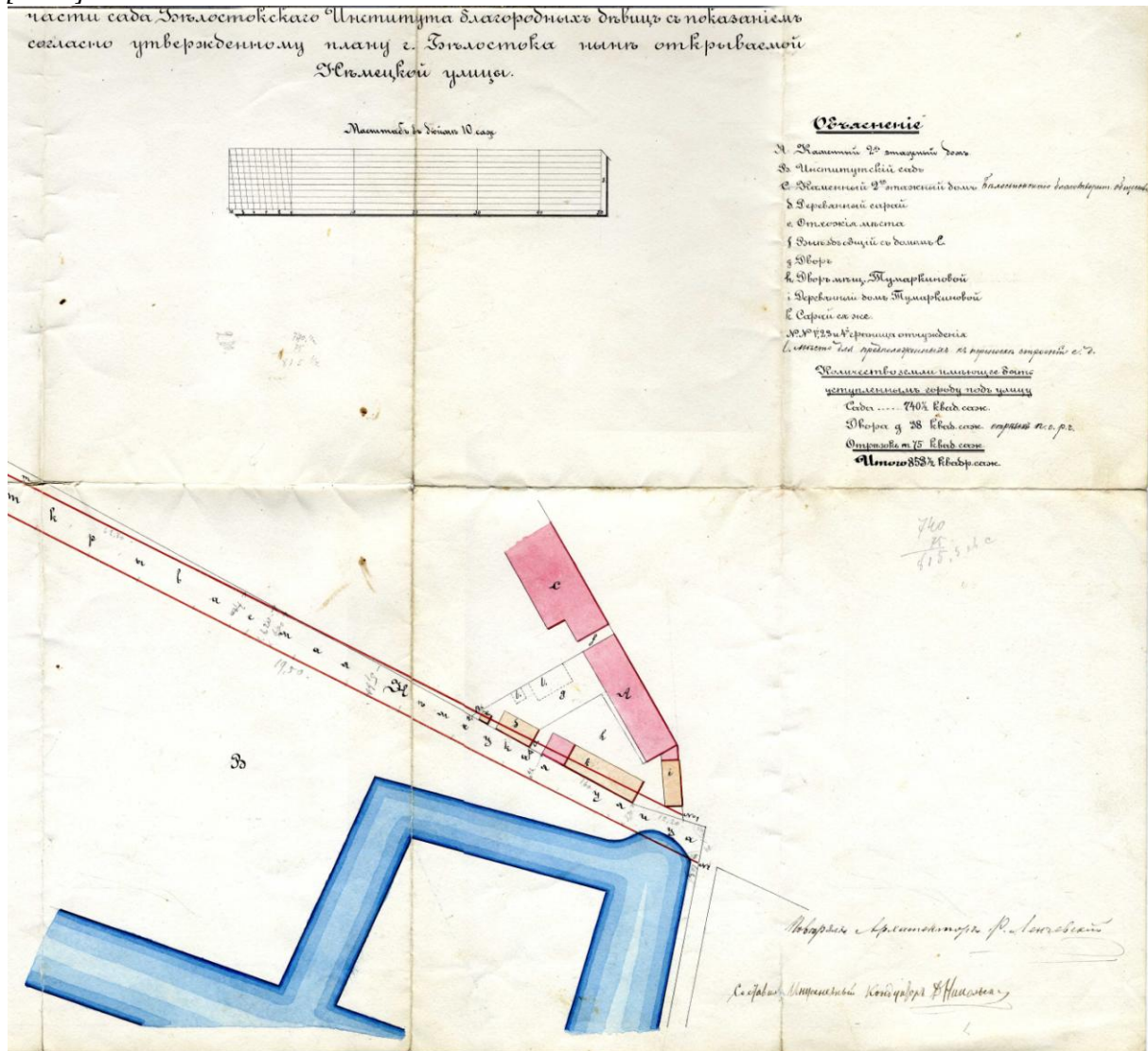
²⁸ APB, Akta z terenu powiatów białostockiego i sokólskiego guberni grodzieńskiej – zbiór zespolony 1853-1906: nr 2, Rząd Gubernialny Grodzieński, sygn. 2, k. 11. Zmiana nazwy z ul. Zamkowej na ul. Niemiecką nastąpiła najpewniej krótko po 1852 r., co mogło wynikać z faktu wzięcia w dzierżawę obszaru wyschniętych stawów położonych pomiędzy ulicą a dziedzińcami pałacowymi przez pruskiego obywatela Augusta Lange. Nie jest natomiast prawdą, iż nazwa ul. Niemieckiej odzwierciedlała fakt nadania miastu prawa magdeburskiego w 1692 r., gdyż w tym czasie po prostu nie była używana.

²⁹ APB, Rada Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, sygn. 29, k. 88-90v, gdzie przebieg licytacji domu 14 lutego 1895 r.

³⁰ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 93; tamże, sygn. 16, k. 365.

miejskiej) o nr 96, dzierżawiony przez Chawę Frejdkesa i Nechę Makowską. Dalej wymienio-
 niono dwie parcele, jedną przy ul. Aleksandrowskiej, a drugą przy ul. Nadbrzeżnej. Na koniec
 odnotowano, że Halpernowie posiadali również trzy miejsca (dwa wschodnie i jedno zachod-
 nie) na wyższej kondygnacji babińca wielkiej synagogi, na niższej zaś tylko jedno miejsce. Z
 kolei w szkole modlitewnej przy Zielonej na własność mieli jedno miejsce męskie i jedno
 żeńskie, a w nowej szkole modlitewnej dwa wschodnie i dwa środkowe miejsca³¹.

[s. 49]

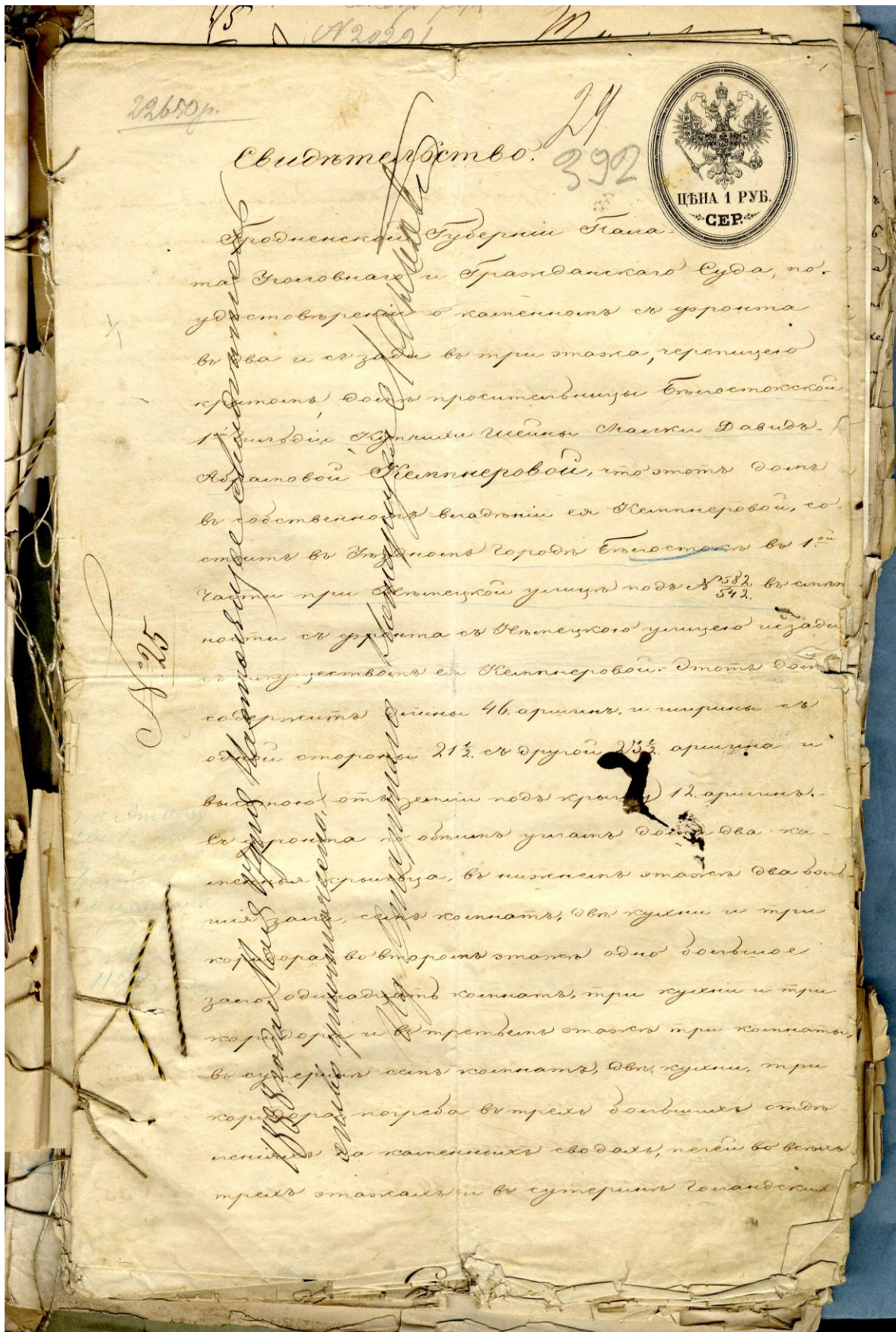


7b. Plany posesji przy Placu Bazarnym (po 1919 r. Rynek Kościuszki 1), należące do Szejny Marii Halpern-
 Tumarkin, spadkobierczyni części majątku po Kopelu Halpernie (APB, Rada Instytutu Panien Szlacheckich w
 Białymstoku, sygn. 29, k. 86v, 87v).

[s. 50]

Swą uwagę skupmy jednak na „łożu masońskiej”. W styczniu 1872 r. rodzeństwo po-
 zostało po śmierci Kopela Halperna i jego żony Fejgi postanowiło ostatecznie uregulować
 kwestie podziału odziedziczonego majątku. W tym celu sporządzono obszerny dokument
 dzielczy, potwierdzony przez Sąd Okręgowy w Grodnie 21 lutego 1872 r. Zgodnie z jego
 brzmieniem, domy zlokalizowane w Białymstoku przypadły Szejnie Małce, jedynej córce

³¹ Tamże, sygn. 16, k. 365-365v.



8. Świadczenie sądowe wydane 20 lipca 1872 r. potwierdzające stan posiadania Szejny Małki Kempner oraz szczegółowo opisujące całą nieruchomość przy ul. Kilińskiego 16 (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 16, k. 392).

Kopela i Fejgi, żonie Dawida Kempnera³², a także wdowie po ich wnuku Szmerku Dawidzie, Szejnie Marii Halpern, noszącej po drugim mężu nazwisko Tumarkin. Najokazalsza nieruchomość, na której stał będący przedmiotem niniejszego studium dom, w 1872 r. składała się z placu położonego przy ul. Niemieckiej, oznaczonego miejskim nr 582, na którym znajdował się dwupiętrowy dom i oficyna murowana w parterze, a drewniana na piętrze. Na podwórzu stał inny piętrowy, drewniany budynek, wzniesiony zapewne w 1832 r., oraz inne, mniejsze obiekty gospodarcze³³. Ponadto Kempnerowie otrzymali w wyniku podziału jedno żeńskie miejsce w wielkiej synagodze w babińcu i jedno męskie miejsce w nowej szkole modlitewnej.

W lipcu 1872 r. Grodzieński Sąd Cywilno-Karny wydał specjalne świadectwo, które potwierdzało nowy stan prawny domu i fakt zmiany jego właścicieli (**il. 8**)³⁴. Do rąk Szejny Małki trafił opis posiadanego majątku, który warto szczegółowo przedstawić. Wówczas dawna „łóża masońska” miała wymiary: długość 46 arszynów (32,5 m) i szerokość z jednej strony 21,5 (15 m), a z drugiej 23,5 arszyna (16,5 m). Była wysoka na 12 arszynów (8,5 m). Od frontu w narożnikach domu znajdowały się dwa murowane ganki, wzniesione wraz z budową domu ok. 1806/1807 r. W parterze funkcjonowały dwie wielkie sale, siedem pokoi, dwie kuchnie i trzy korytarze, natomiast na drugim piętrze – jedna wielka sala, jednaście pokoi, trzy kuchnie i trzy korytarze. Poddasze składało się z trzech pokoi. Ważny element budynku stanowiło podpiwniczenie, pełniące zarówno funkcje mieszkalne, jak i gospodarcze. W suterynie wyliczono w 1872 r. siedem pokoi, dwie kuchnie oraz trzy korytarze. Natomiast część gospodarcza dzieliła się na trzy większe pomieszczenia z murowanymi sklepieniami.

Sądowy opis wyliczał też wyposażenie domu. Na wszystkich piętrach i w suterynie stały trzy piece holenderskie z białych kafli, zwykłych pieców z szarych kafli działało dziewiętnaście, chlebowych dziewięć, angielskich kuchennych palenisk sześć. Dalej opisano okna, które w większości posiadały okiennice. Dziewiętnaście miało osiem kwater, dziesięć po sześć kwater, cztery po dwie kwatery, dwa okna były w całości przeszklone. Do tej liczby włączono także dwa okna weneckie o szesnastu kwaterach i trzy o dwunastu kwaterach. Suterynę w przyziemiu od frontu oświetlało sześć półokrągłych okien, a z tyłu tylko cztery. W całym budynku drzwi dwuskrzydłowych było piętnaście, z których sześć miało świetliki, natomiast zwykłych, jednoskrzydłowych aż siedemdziesiąt jeden. Wszystkie miały żelazne francuskie okowy. Komórek gospodarczych było dziesięć oraz dwie „kłodówki”. Wreszcie schodów wiodących na górę odnotowano pięć, zaś ciągów wiodących na dół siedem. W części pomieszczeń znajdowały się sztukateryjne sufity, wszędzie podłogi wyłożono deskami, tylko w jednym pokoju był parkiet.

Naszą wiedzę na temat wyglądu zewnętrznego budynku i układu pomieszczeń w jego wnętrzu w znacznym stopniu uzupełniają rysunki wykonane w 1887 r.³⁵ W okresie dwudziestolecia międzywojennego w archiwum białostockiego [s. 52] magistratu przechowywany był odrys oryginalnych planów. Zachowana do dziś kopia tych planów została sporządzona przed 1939 r. przez Jana Glinkę. Odrisy zawierają rysunek fasady od strony ul. Kilińskiego, rzut parteru oraz pierwszego piętra i poddasza (**il. 9 – rysunki z Tek Glinki**). Plany zostały sporządzone najpewniej na potrzeby jednego z banków, w którym Kempnerowie starali się o kredyt, możemy także przypuszczać, że przedstawiają one stan zgodny z opisem zawartym w dokumentach z 1872 r.

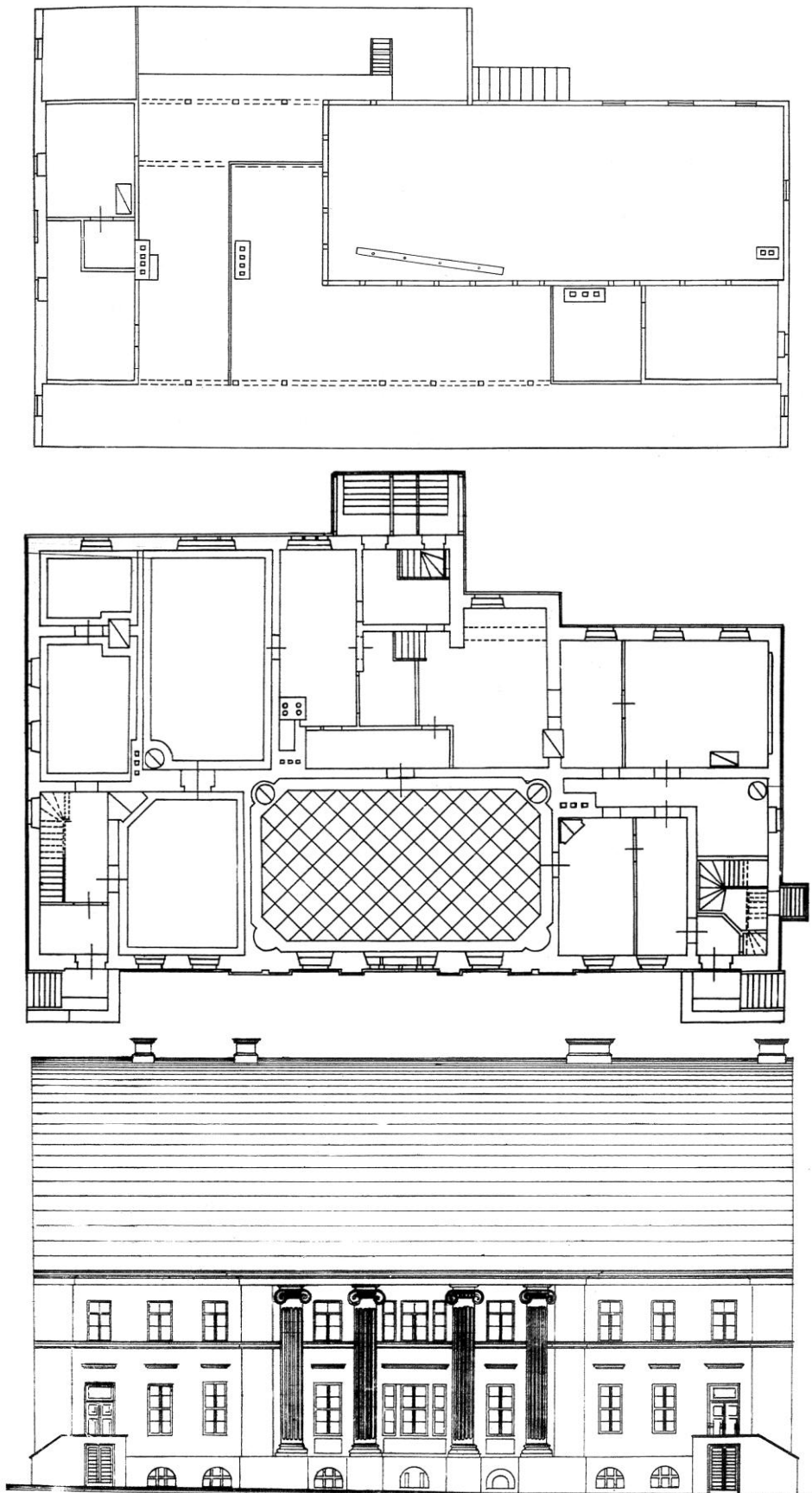
[s. 53]

³² Według relacji Falka Kempnera, udzielonej Janowi Glince w 1932 r., żydowski ród Kempnerów wywodził się z Wielkopolski. Jak odnotował Glinka, Kempnerowie szczylic się sześćsetletnią tradycją; wcześniej używali nazwiska Landau, ale dziad Falka, Abram, został nazwany Kempnerem przy nadawaniu nazwisk w początku XIX w. Dopiero ojciec Falka, Dawid Kempner, przeprowadził się na stałe do Białegostoku (NID, Teki Glinki, teka nr 206, k. 24-24v).

³³ NID, Teki Glinki, teka nr 206, k. 24; APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 16, k. 379.

³⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 16, k. 392-393.

³⁵ NID, Teki Glinki, teka nr 210, k. 1-4.



9. Rysunki inwentarycyjne domu Kempnerów, sporządzone w 1886 r. (Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, teka nr 210, k. 1-4).

Małżonkowie Szejna Małka i Dawid Kempnerowie prowadzili wspólne interesy polegające na dostarczaniu żywności wojsku stacjonującemu w różnych miastach guberni grodzieńskiej. Każdorazowo zawarcie umowy z intendenturą wileńskiego lub warszawskiego okręgu obciążone było klauzulą, która w razie niezrealizowania zamówienia pozwalała władzom wojskowym na konfiskatę nieruchomości Kempnerów przy ul. Niemieckiej³⁶. Wydaje się, że ze względu na wiek Kempnerowie zaprzestali swej działalności pod koniec lat 80. XIX w., o czym świadczy uwolnienie domu od wszelkich długów, potwierdzone w 1888 r. przez Zarząd Miejski w Białymstoku. Jednak już w 1889 r. miejscowy policmajster donosił o pozostawianiu nieruchomości w sekwestrze za dług Jankiela Bucha wynoszący 3145 rubli³⁷. Tego samego roku Szejna Małka brała kolejną pożyczkę w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemi³⁸.

Z małżeństwa Kempnerów pochodziło co najmniej sześcioro dzieci, w tym córki: Sora Chaja, Fejga, Minucha, Fridla vel Fradel, Sora Fejga i jedyny syn Falk, pisany również jako Fałk.

Szejna Małka zmarła w latach 90. XIX w. 14 czerwca 1897 r. wszystkie dzieci Kempnerów ustaliły rozdział praw własności do majątku przy ul. Niemieckiej, wówczas noszącego miejski numer 427³⁹. Zgodnie z brzmieniem dokumentu sporządzonego przed notariuszem Chryzantem Smogorzewskim, siostry Kempner zdecydowały, że nieruchomość złożona z dwóch budynków piętrowych – jednego w całości murowanego i drugiego, częściowo murowanego, a częściowo drewnianego, trzech chlewów oraz placu o powierzchni 362,57 sążni kw., będzie należeć do ich brata. Praw do nieruchomości zrzekły się jednak pod warunkiem wypłacenia im przez Falka sumy 51 tys. rubli⁴⁰ (**il. 10**). Musiał on spełnić prośbę rodzeństwa, [s. 54] skoro od 1897 r. aż do 1930 r. dom przy ul. Niemieckiej stanowił własność Falka Kempnera.

W kolejnych latach Kempner, zapewne na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności finansowej, pod zastaw nieruchomości przy ul. Niemieckiej wziął kilka pożyczek. 10 listopada 1904 r. pożyczył 6 tys. rubli od Lwa Świnteckiego⁴¹, zaś 21 grudnia tego roku wziął 4 tys. rubli od Jakuba Lewiego⁴². 13 lutego 1908 r. od mieszkającego w Koninie Włodzimierza, syna Jakuba Lewiego, pożyczył 3830 rubli⁴³.

4. Falk Kempner

Falk Kempner, nowy spadkobierca interesującego nas domu, nie był kupcem, ale finansistą i bankierem. Co najmniej od 1897 r. prowadził działający do 1915 r.⁴⁴ białostocki oddział „Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń”. W 1902 r. Kempner był członkiem zarządu miejscowej szkoły handlowej, w skład której wchodziła „śmietanka” miejscowych fabrykantów i przedsiębiorców (m.in. August Moes, Hugo Commichau czy Iwan Reszetniew, prezydent miasta i notariusz)⁴⁵. Po 1911 i rozdzieleniu szkoły handlowej według płci,

³⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 16, k. 394-405.

³⁷ Tamże, sygn. 20, k. 289.

³⁸ Tamże, k. 293.

³⁹ Tamże, sygn. 95, k. 182-182v.

⁴⁰ Tamże, k. 184-185.

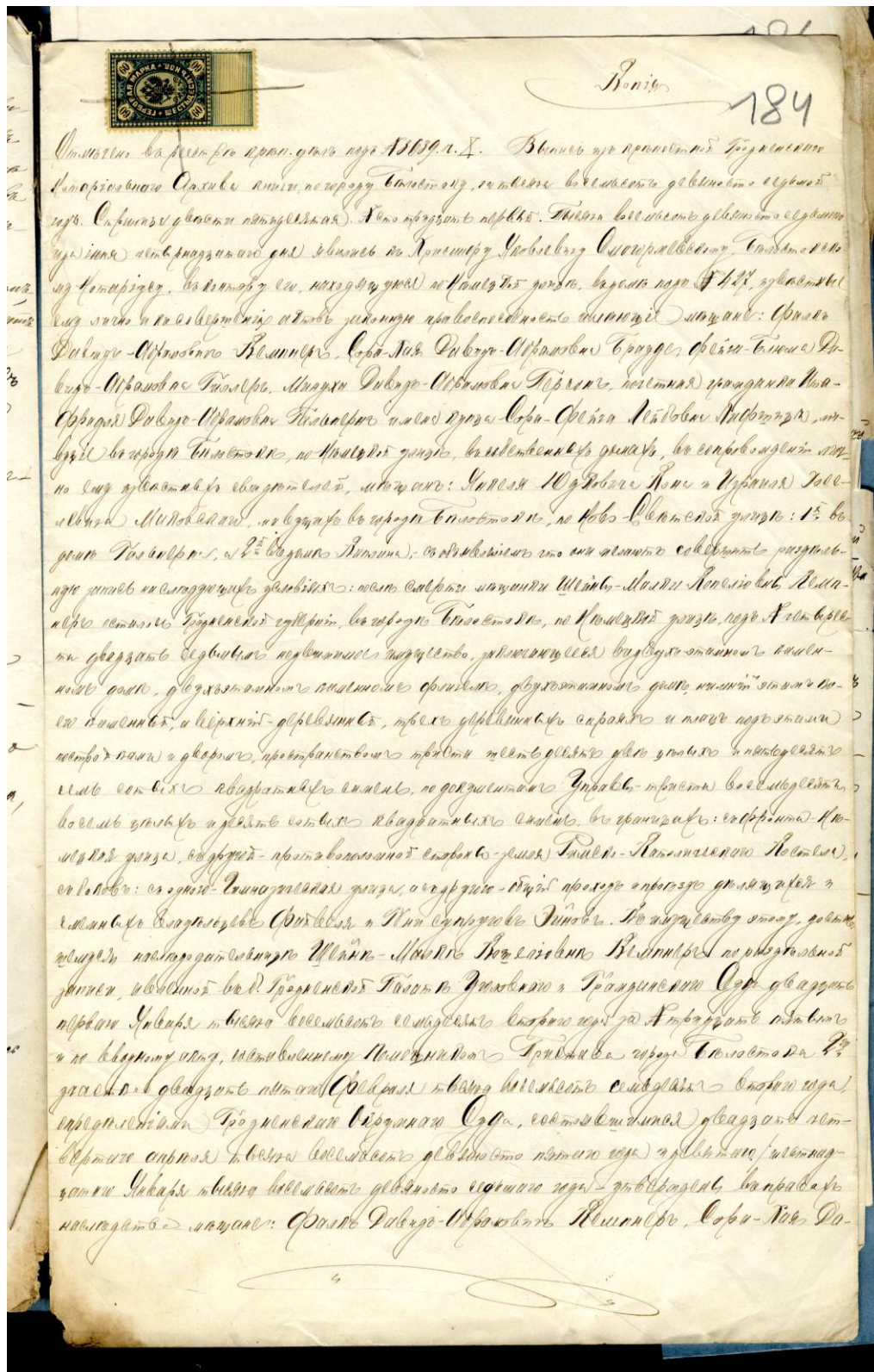
⁴¹ Tamże, k. 182-182v.

⁴² Tamże, k. 301-302.

⁴³ Tamże, sygn. 102, k. 116-117.

⁴⁴ M. G. Miłakowski, *Очеркъ Бѣлостока въ историческомъ, этнографическомъ и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897, s. 97; *Адресь-календарь и спрачочная книжка гродненской губернии на 1916 годъ*, Grodno 1915, s. 55.

⁴⁵ *Памятная книжка гродненской губернии на 1902 годъ*, Grodno 1902, s. 125; *Памятная книжка гродненской губернии на 1904 годъ*, Grodno 1904, s. 206; *Памятная книжка гродненской губернии на 1906 годъ*, Grodno 1906, s. 89-90; *Памятная книжка гродненской губернии на 1907 годъ*, Grodno 1907, s. 130; Па-



10. Akt notarialny z 14 czerwca 1897 r., mocą którego siostry Falka Kempnera przekazują mu wszystkie swoje prawa własności do majątku przy ul. Kilińskiego 16 (APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 95, k. 182).

мятная книжка гродненской губернии на 1908 годъ, Grodno 1908, s. 134; Памятная книжка гродненской губернии на 1909 годъ, Grodno 1909, s. 183; Памятная книжка гродненской губернии на 1910 годъ, Grodno 1910, s. 197; Адресь-календарь и спращочная книжка гродненской губернии на 1911 годъ, Grodno 1911, s. 227.

Kempner należał do rad nadzorczych obu placówek⁴⁶, zaś w 1913 r. zasiadał już tylko w jednej, mającej w swej pieczy szkołę żeńską⁴⁷. Tego samego roku został członkiem zarządu Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z siedzibą przy ul. Mikołajewskiej⁴⁸. Kwestia edukacji handlowej stanowiła jeden z ważniejszych elementów działalności właściciela domu przy ul. Niemieckiej, o czym świadczy uczestnictwo od 1912 r. w Towarzystwie Upowszechniania Wiedzy Handlowej⁴⁹. Od 1908 r. należał jednocześnie do rady nadzorczej białostockiej Talmud-Tory przy ul. Lipowej, przy której w tym czasie działała szkoła rzemieślnicza⁵⁰. W 1913 r. odnotowany został jako skarbnik tej instytucji⁵¹. W 1908 r. zaczął również pełnić funkcję zastępcy prezesa Towarzystwa Dobroczynności „Linus Chejlim”⁵². Jego działalność filantropijna zaznaczyła się także poprzez uczestnictwo w organizacji kuchni polowej dla Żydów⁵³.

Istotnym przejawem aktywności Falka Kempnera była ponadto jego działalność polityczna w czasie wyborów I Dumy Państwowej w latach 1905-1906. Jak wynika z raportu hrabiego Dmitrew-Mamanowa przesłanego 23 marca 1906 r. premierowi Rady Ministrów Sergiejowi Witte, Kempner był członkiem partii Konstytucyjno-Demokratycznej, jednej z największych biorących udział w wyborach. Razem z innymi Żydami: dr Aleksandrem Rajgrodzkim, kupcem Abramem Tyktinem, rabinem i doktorem filozofii Samuelem Mohilewem, dr Szymonem Cytrinem, kupcem Kaleckim i dr chemii Mojżeszem Perelsztejnym został wydelegowany na gubernialne zgromadzenie wyborcze, gdzie ostatecznie wyłaniano posła na Dumę⁵⁴.

2 stycznia 1919 r., jeszcze w trakcie okupacji niemieckiej, naczelnik miasta Roscher wraz z radą żołnierską ogłosili decyzję, iż z polecenia organizacji narodowościowych powołano do zarządu miasta komitet, przekształcony po odzyskaniu [s. 56] niepodległości w lutym 1919 r. w Tymczasowy Komitet Miejski. Wśród należących do niego fabrykantów i kupców znalazł się również Falk Kempner⁵⁵. W wolnej Polsce Kempner kontynuował działalność bankierską. W 1923 r. został prezesem zarządu nowego Banku Przemysłowo-Handlowego z siedzibą przy ul. Kilińskiego 23 i funkcję tę pełnił nadal w 1932 r.⁵⁶ Wraz z założeniem w 1922 r. Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń wszedł w skład jego zarządu⁵⁷. W czasie wojny polsko-bolszewickiej należał do Tymczasowego Komitetu Obywatelskiego. Od 1926 r. był także przewodniczącym białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości⁵⁸. Podczas wyborów do Sejmu i Senatu w 1922 r. pełnił funkcję członka pierwszej

⁴⁶ *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1912 годъ*, Grodno 1912, s. 212-213

⁴⁷ *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1913 годъ*, Grodno 1912, s. 142.

⁴⁸ *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 143.

⁴⁹ *Адресь-календарь и справочная книжка гродненской губернии на 1912 годъ*, Grodno 1912, s. 240

⁵⁰ *Памятная книжка 1908...*, s. 142; *Памятная книжка 1909...*, s. 190-191; W 1913 r. pełnił również funkcję skarbnika Talmud Tory (*Справочный календарь 1913...*, s. 170).

⁵¹ *Справочный календарь 1913...*, s. 170.

⁵² *Памятная книжка 1908...*, s. 163; *Памятная книжка 1910...*, s. 219.

⁵³ *Памятная книжка 1909...*, s. 206.

⁵⁴ M. Dajnowicz, *Raporty polityczne Sergiusza Wittego. Wybory do I Dumy Państwowej w Królestwie Polskim i części Kraju Zachodniego*, Kraków 2009, s. 80.

⁵⁵ *Zawiadomienie*, „Białostoker Zeitung” 03.01.1919 r. (dodatek w j. polskim).

⁵⁶ Wpis do Rejestru Handlowego działu C: „Dziennik Białostocki” 15.06.1922, nr 133, s. 4. W 1926 r. w czasie walnego zgromadzenia został ponownie wybrany prezesem: *Walne zebranie Banku Przemysłowo-Handlowego*, „Dziennik Białostocki” 12.07.1926, nr 193, s. 4; *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 74.

⁵⁷ Wpis do Rejestru Handlowego działu C: „Dziennik Białostocki” 25.07.1922, nr 165, s. 4.

⁵⁸ *Walne zebranie Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości*, „Dziennik Białostocki” 05.03.1926, nr 64, s. 4.

Obwodowej Komisji Wyborczej⁵⁹. Największym sukcesem w jego karierze było uzyskanie w grudniu 1925 r. mandatu radnego miejskiego⁶⁰, który sprawował do końca 1927 r. Aktywnie popierał ruch esperancki w Białymstoku – w październiku 1921 r. został współzałożycielem pierwszego Towarzystwa Esperantystów im. Zamenhofa, w 1924 r. należał do zarządu tej organizacji, natomiast w 1927 r. wchodził w skład komitetu organizacyjnego pierwszego Pokongresowego Zjazdu Esperantystów w Białymstoku⁶¹. W latach 30. XX w. był prezesem miejscowego oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń „Orzeł”, którego siedziba mieściła się w jego domu przy ul. Kilińskiego 16. Ze względu na zły stan zdrowia lub biorąc pod uwagę swój podeszły wiek, w lutym 1926 r. spisał testament⁶², ale przeżył jeszcze kilkanaście kolejnych lat. Zmarł tuż przed wybuchem wojny lub w ciągu pierwszych miesięcy okupacji.

Jeden z synów Falka Kempnera, Izaak, już w 1912 r. pracował na stanowisku pomocnika przysięgłego pełnomocnika przy Sądzie Okręgowym w Grodnie⁶³.

5. Dom przy ul. Kilińskiego 16 i jego lokatorzy przed 1939 r.

Omawiany budynek przez cały czas pełnił funkcje mieszkalne, gospodarcze oraz usługowe. Już w latach 70. XIX w. wymieniano w parterze jednej z oficyn bliżej nieokreślony magazyn. W 1894 r. odnotowano mieszkających w tym budynku lekarza Jana Kobylińskiego i jego małżonkę Władysławę, zaś maju 1895 r. Iwana Reszetniewa, honorowego obywatela miasta, notariusza grodzieńskiego, który w latach 1896-1900 pełnił funkcję prezydenta Białegostoku⁶⁴. W latach 90. XIX w. za swą siedzibę dom Kempnera obrało kilku miejscowych notariuszy publicznych. W 1892 r. kancelarię prowadził w nim Piotr Serapin, w okresie lat 1894-1895 działał tu również Konstantyn Letczenko. Księga adresowa z 1897 r. wymieniała oprócz lokum samego właściciela, także kancelarię trzeciego notariusza publicznego, tytularnego radcy Chryzanta Smogorzewskiego, która funkcjonowała co najmniej do 1898 r. Oprócz nich mieszkanie miał tu prywatny pełnomocnik, niejaki Zwierew, w tym też roku w jednym z pomieszczeń mieściło się *atelier* fotograficzne Andrzeja Bartmana. Zapewne w jednej z oficyn funkcjonowała piekarnia oraz sklep z pieczywem M. Kamienieckiego⁶⁵. W 1903 r. firmę przejął jego syn, Całko Kamieniecki, który prowadził ją nieprzerwanie do 1939 r.

Dużo szczegółów dotyczących przeznaczenia lokali w domu przy ul. Niemieckiej przed 1915 r. przynosi wydawnictwo *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*.

W 1913 r. znaczną ilość pomieszczeń zajmowała z pewnością czteroklasowa, prywatna szkoła żydowska dla dziewcząt, założona i prowadzona przez Szejnę [s. 57] Meltreger, która razem z mężem, nauczycielem Natanem Meltregerem, mieszkała w omawianym domu. Uczono w niej wszystkich podstawowych przedmiotów: arytmetyki, historii, biologii i śpiewu oraz języków rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego⁶⁶. Szkoła przestała funkcjonować w czasie I wojny światowej.

⁵⁹ *Lista kandydatów na członków i zastępców Obwodowych Komisji Wyborczych do Sejmu i Senatu w m. Białymstoku*, „Nowy Dziennik Białostocki” 01.09.1922, nr 197, s. 2.

⁶⁰ Startował z pierwszej pozycji na liście żydowskiej „Zjednoczenie”, która w wyborach uzyskała największą liczbę głosów. Do rady miejskiej wszedł razem z czterema innymi Żydami z listy „Zjednoczenia”: Wolfem Hepnerem, Jakubem Lifszycem, Herszem Szwifem i Józefem Engelmanem (*Listy wyborcze do Rady Miejskiej*, „Dziennik Białostocki” 01.12.1925, nr 332, s. 4; *Rezultaty wyborów do Rady Miejskiej Białegostoku*, „Dziennik Białostocki” 16.12.1925, nr 347, s. 4).

⁶¹ *Esperanto*, „Kurier Białostocki” 27.10.1921, nr 35, s. 3; *Białystok winien być dumny z tego, że twórcą Esperanto jest białostoczanin*, „Dziennik Białostocki” 08.06.1924, nr 156, s. 4; *Internacia Postkongreso Esperantista w Białymstoku. Przygotowania do przyjęcia gości z zagranicy*, „Dziennik Białostocki” 19.07.1925, nr 200, s. 4.

⁶² APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 13, k. 82v-83.

⁶³ *Памятная книжка 1912...*, s. 112; *Памятная книжка 1913...*, s. 42; *Памятная книжка 1914...*, s. 44; *Памятная книжка 1915...*, s. 40.

⁶⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 31, k. 246, 265; tamże, sygn. 52, k. 18.

⁶⁵ M. G. Miłakowski, *Очеркъ Бѣлостока...*, s. 98.

⁶⁶ *Справочный календарь 1913...*, s. 172.

Drugą instytucją działającą w domu Falka Kempnera od 1910 r., której powstanie miało istotne znaczenie z punktu widzenia rozwoju białostockiego bibliotekarstwa, była publiczna czytelnia i wypożyczalnia założona przez Towarzystwo Otwierania i Utrzymywania Bibliotek Publicznych. Organizacja została założona w 1908 r. staraniem miejscowej inteligencji, działaczy samorządowych i przedsiębiorców, w tym lekarzy Jakuba Natansona i Bogdana Ostromięckiego, Abrama Tyktina, a także Mojsieja Dawidowskiego, Antoniny Żołątkowskiej, inż. Samuela Kaleckiego i dyrektora oddziału Ryskiego Banku Handlowego, doktora nauk matematycznych Michała Krewera. Była więc to organizacja prywatna, nastawiona na szerzenie kultury czytelniczej i rozpowszechnianie książek wśród białostoczan⁶⁷. Co ciekawe, wydaje się, że placówka funkcjonowała przez krótki okres po 1919 r. Jak pisał „Dziennik Białostocki” w 1920 r., *tzw. biblioteka publiczna mieszcząca się przy ul. Kilińskiego 3⁶⁸, posiada parę tysięcy tomów książek żydowskich – żargonowych i hebrajskich – oraz rosyjskich, ma także skromny bardzo dział książek polskich (blisko 600 tomów). Otóż biblioteka ta przed dwoma miesiącami pobierała za abonament książek opłatę w wysokości 1 m 80 f. miesięcznie; przed miesiącem opłata wynosiła już 2 marki miesięcznie, a obecnie już 3 marki miesięcznie. Ciekawi jesteśmy, kto ustanawia wysokość opłaty za czytanie książek w bibliotece, która jak nam wiadomo, przed wojną utrzymywana była przez Towarzystwo Biblioteczne. Czy Towarzystwo to istnieje dotychczas?*⁶⁹ Zaden z późniejszych numerów czasopisma nie dał odpowiedzi na postawione pytanie, nie znamy także żadnych innych źródeł historycznych, odnotowujących istnienie i funkcjonowanie biblioteki. Późniejsze księgi adresowe nie wymieniają tej instytucji pod omawianym adresem.

W okresie międzywojennym dom Falka Kempnera nadal pełnił funkcje mieszkalno-usługowe, przy czym te pierwsze zdecydowanie dominowały. Wynikało to głównie z faktu lokalizacji budynku w reprezentatywnej części ścisłego śródmieścia. Jakość budynku i jego wielkość zdecydowała, że już w 1920 r. władze wojskowe chciały zasekwestrować cały obiekt na potrzeby jednego ze swoich biur, ale ostatecznie pomysł ten nie został zrealizowany⁷⁰.

Różne źródła historyczne informują, że mieszkania przy ul. Kilińskiego 16, poza właścicielem, zajmowali w latach 1919-1939 przede wszystkim ludzie zamożni, przedstawiciele handlu czy miejscowej inteligencji. W 1922 r. mieszkał tu Abram Kapłan, właściciel sklepu łokciowego i galanterijnego, mieszczącego się w stojącej naprzeciw kamienicy przy ul. Kilińskiego 25⁷¹, oraz Lejzer Lewin, prowadzący sprzedaż żelaza przy Kupieckiej 14⁷². Z kolei w 1927 r. mieszkańcem omawianego domu był Dawid Szenicki, który posiadał punkt sprzedaży blachy, papy i wyrobów żelaznych przy ul. Zamenhofska 5⁷³. Pięć lat później odnotowano Pinchosa Rewzina, posiadacza punktu detalicznej i komisowej sprzedaży sukna i manufaktury „Textil” przy ul. Marszałka Piłsudskiego 1, który w dawnej „łóży masońskiej” mieszkał do II wojny światowej⁷⁴. Przez wiele lat swoje lokum przy ul. Kilińskiego 16 miał adwokat Sebastian Tilleman, w latach 30. XX w. radny i sekretarz Prezydium Rady Miejskiej oraz delegat

⁶⁷ Tamże, s. 61, 153.

⁶⁸ Z pewnością doszło tu do pomyłki w numeracji domów, gdyż żadne źródła historyczne nie poświadczają ewentualnego przeniesienia biblioteki Towarzystwa Otwierania i Utrzymywania Bibliotek Publicznych z domu Kempnera do domu kupca Izraela Gotliba.

⁶⁹ *Pasek biblioteczny*, „Dziennik Białostocki” 06.02.1920, nr 30, s. 3.

⁷⁰ *Sekwestr domu*, „Dziennik Białostocki” 28.03.1920, nr 74, s. 3; *Rekwizycja*, „Dziennik Białostocki” 25.04.1920, nr 97, s. 3.

⁷¹ Wpis do Rejestru Handlowego działu A: „Dziennik Białostocki” 08.03.1922, nr 55, s. 4.

⁷² Wpis do Rejestru Handlowego działu A: „Dziennik Białostocki” 15.03.1922, nr 61, s. 4.

⁷³ Wpis do Rejestru Handlowego działu A: „Dziennik Białostocki” 09.10.1927, nr 282, s. 4.

⁷⁴ Wpis do Rejestru Handlowego działu A: „Dziennik Białostocki” 01.12.1932, nr 332, s. 6; *Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu i Telefonów w Warszawie (z wyjątkiem m. st. Warszawy) i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w miastach: Białymstoku i Łodzi z okolicą na 1938 r.*, Warszawa 1938.

do Rady Szkolnej⁷⁵. W 1930 r. mieszkania dzierżawili chirurg S. Rotberg i Zysel Goldberg (odnotowany kolejny raz w 1938 r.), mieścił się tu również [s. 58] białostocki oddział Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego⁷⁶. W 1938 r. jedną z lokatorek była Michalina Krzakowska, właścicielka salonu damskich strojów⁷⁷.

Księga adresowa Polski z lat 1926/1927 odnotowuje w parterze domu Hurtowy Skład Wyrobów Wódczanych (Towarzystwo Akcyjne), mieszkanie lekarza Lwa Abrama oraz owocarnię L. Lewina⁷⁸. W tym samym czasie jedno z pomieszczeń wynajmował Jan Religioni, przedstawiciel Centrali Spirytusowej w Poznaniu i szef białostockiego oddziału tej firmy⁷⁹. Natomiast *Księga adresowo-handlowa miasta Białegostoku* z 1932 r. pod interesującym nas adresem oprócz Sebastiana Tillemmana wymieniła także doktora Józefa Lewitta, specjalistę chorób płucnych i naczelnika wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej białostockiego magistratu. Jednocześnie przy ul. Kilińskiego 16 swoją siedzibę posiadał Związek Obrony Kresów Zachodnich⁸⁰.

6. Bejla Szocher. Pierwsze badania domu przy ul. Kilińskiego 16

Dom przy ul. Kilińskiego 16 stanowił własność Falka Kempnera do 27 grudnia 1930 r. Tego dnia w kancelarii notariusza Stanisława Jankowskiego stawili się pełnomocnik Kempnera, Józef Engelman oraz Bejla Szocher, mieszkanka interesującego nas budynku. Engelman sprzedał Bejli Szocher całą nieruchomości, niestety treść sporządzonego wówczas aktu nie zachowała się do naszych czasów⁸¹. Na temat osoby nabywczyni nie da się powiedzieć zbyt wiele. W jej posiadaniu dom przy ul. Kilińskiego 16 pozostawał do 1941 r. i przesiedlenia białostockich Żydów do miejscowego getta⁸². Jeszcze w 1938 r. odsprzedała ona miastu Białystok, reprezentowanemu przez prezydenta Seweryna Nowakowskiego i ławnika doktora Mojżesza Kacnelsona, fragment działki o powierzchni blisko 200 m² z przeznaczeniem na chodnik i regulację ulicy Kościelnej⁸³.

W latach 30. XX w. budynek przy ul. Kilińskiego 16, głównie ze względu na swój wiek oraz „reputację”, zaczął budzić zainteresowanie białostockich pasjonatów przeszłości. Wśród nich prym wiódł referent Urzędu Wojewódzkiego, Jan Glinka, który w 1932 r., jak zostało wyżej zaznaczone, dokonał inspekcji domu oraz przeprowadził wywiad z liczącym sobie wówczas 80 lat Falkiem Kempnerem, mieszkającym nadal pod tym adresem pomimo utraty praw własności. Glinka odnotował kilka informacji uzyskanych od sędziwego białostoczanina, odnoszących się do dziejów budynku, które warto przytoczyć w całości: *dom nr 16 (loża masońska) przy ul. Kilińskiego był ok. 1810 r. kupiony przez Kopela Halperna w stanie niezupełnie wykończonym na I piętrze. Dom był budowany przez Niemca, nie wiadomo na czyj rachunek, może hetmana. Spichlerz drewniany w podwórzu miał na drzwiach datę 1832. Jest*

⁷⁵ „Dziennik Białostocki” 05.04.1933, nr 95, s. 6; *Nowy skład Miejskiej Rady Szkolnej*, „Goniec Białostocki” 17.01.1936, nr 14, s. 4.

⁷⁶ *Informator Kresowy na Województwo Białostockie na rok 1930/1931*, Białystok 1930, wkładka reklamowa oraz s. 13, 24, 35.

⁷⁷ *Spis abonentów 1938 r.*

⁷⁸ *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*, Warszawa 1926, s. 878.

⁷⁹ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 18, k. 18v-19 (28 X 1927 r. podpisał umowę z Zofią Boczkowską, właścicielką sklepu wódczanego przy Rynku Kościuszki 2, na mocy której Centrala oddała Boczkowskiej pełen asortyment alkoholi na komisową sprzedaż przez kolejne 3 lata).

⁸⁰ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933...*, s. 212.

⁸¹ Zawarcie aktu potwierdzone jest jedynie w repertorium: APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 28, k. 353v-354.

⁸² Jako właścicielkę posesji nr hip. 296 wymieniono Bejlę Szocher w repertorium ksiąg hipotecznych, sporządzoną przez okupantów hitlerowskich w latach 1941-1944: APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku – Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 101.

⁸³ APB, Akta notariusza Z. Gąsiorowskiego w Białymstoku, sygn. 24, k. 5v-6.

w nim na pierwszym piętrze bożnica domowa, otwarta na podstawie zezwolenia z 1839 r. Na parterze była duża sala balowa, obecnie podzielona na pokoje. Obie klatki schodowe były ze schodami kręconymi aż na strych. Klatki schodowe i drzwi do nich były przebudowane około 1900 r. Do 1915 r. był w Białymstoku dentysta Makowski⁸⁴ (wdowa po nim z Moskwy koresponduje z dr M[ojżeszem] Perelsztejnem⁸⁵, ul. Ogrodowa 9), który pokazywał książkę rosyjską z opisem loży masońskiej w Białymstoku przed 1830 r. Stary nauczyciel urodzony ok. 1820 r. opowiadał niegdyś Kempnerowi, że w tym domu o zmroku schodzą się diabły. Jak tylko Niemcy weszli do Białegostoku w 1915 r., zaraz zaczęli badać ten dom ze szczególną wnikliwością⁸⁶.

Legendy dotyczące domu nr 16 przy ul. Kilińskiego opublikowano również w numerze dwutygodnika „Fama” z 29 listopada 1937 r. (nr 6). W rubryce „Spod [s. 59] patyny czasu” pojawił się tekst zatytułowany: „Diabelski dom” w Białymstoku. Białostocka loża masońska. Przytoczmy go w całości: Z historii „Grodu Branickich” wiemy, że w Białymstoku przeszło sto lat temu istniała i czynna była loża masońska pod nazwą „Złoty Pierścień”. „Złoty Pierścień” założony został w Białymstoku 27 października 1804 r. i zależny był od Wielkiego Wschodu Berlina. Istniała białostocka loża do ukazu z 18 sierpnia 1821 r., znoszącego masonerie w państwie rosyjskim. Mieściła się białostocka loża masońska w domu na rogu obecnych ulic Kilińskiego i Kościelnej. Dom ten należy obecnie do p. F. Kempnera. Blisko tego domu znajdował się, jak wiadomo, duży i dość głęboki staw, dookoła którego były gęste zarośla. W zaroślach tych gnieździło się różne ptactwo nocne. Przeróżliwe i niesamowite krzyki tego ptactwa w porze wieczornej były przyjmowane przez ciemnych kołtunów białostockich za krzyki jakiejś piekielnej mocy. Stąd powstała w starym Białymstoku gadka, że w tajemniczym domu masonów, którzy uchodzili wśród ówczesnej ludności miasta za jakichś czarowników i satanistów, uprawiają swe zabawy i hece diabli. Zabobonni i pobożni ludziska, wracając wieczorem do domów, starali się omijać ten „diabelski dom”, obchodząc go przez inne ulice. Zła sława ta ciążyła na „diabelskim domu” w ciągu 20-25 lat⁸⁷. Jak wynika z tekstu, wiedza na temat funkcjonowania loży masońskiej w domu przy ul. Kilińskiego 16 utrzymywała się w Białymstoku dość długo i trzeba przyznać, że stosunek miejscowej ludności do tej obcej organizacji był głównie negatywny.

7. Zniszczenie domu w czasie II wojny światowej i odbudowa zabytku

Brak źródeł uniemożliwia stwierdzenie, co działo się z interesującym nas domem w okresie lat 1941-1944. Walki toczone w pierwszych miesiącach 1944 r. doprowadziły zabytkowy budynek do ruiny. Zdjęcia wykonane tuż po wojnie przez Władysława Paszkowskiego ukazują skalę tragedii, która spotkała dawną „łożę masońską”. Najpewniej w wyniku nalotów bombowych armii radzieckiej uległ zniszczeniu dach, wewnątrz zostało wypalone, zawaliły się lub spaliły drewniane stropy, zaś ściany budynku od strony północnej były silnie „wyszczerbione” (il. 11).

[s. 60]

W maju 1945 r. pozbawioną właściciela nieruchomości przejął Tymczasowy Zarząd Państwowy na województwo białostockie⁸⁸ i w jego posiadaniu ruina pozostawała do początku 1947 r. 13 stycznia tego roku między Wydziałem Opuszczonych Nieruchomości Zarządu Miejskiego w Białymstoku a Wydziałem Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego w Białymstoku została spisana umowa dzierżawna następującej treści:

⁸⁴ Lew Makowski, dentysta, właściciel domu przy ul. Kilińskiego 8.

⁸⁵ Doktor chemii, Mojżesz Perelsztejn, właściciel wytwórni wód gazowanych i mineralnych przy ul. Ogrodowej 9.

⁸⁶ NID, Teki Glinki, Teka nr 206, k. 23-23v.

⁸⁷ „Diabelski dom” w Białymstoku. Białostocka loża masońska, „Fama” 29.11.1937, nr 6, s. 7.

⁸⁸ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 125, k. 42-44.

1) wydział *Opuszczonych Nieruchomości przy Zarządzie Miejskim w Białymstoku* oddaje w dzierżawę *Wydziałowi Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego nieruchomości przy ul. Kilińskiego 16 w Białymstoku o ogólnej powierzchni 627 m² oraz wszystkim co na tym placu się znajduje, a mianowicie: budynek mieszkalny murowany jedno piętrowy spalony bez dachu stropów podług okien drzwi pozostały tylko zewnętrzne mury ścian o wymiarach 33x19 m, zniszczenie określa się na 80%, na okres pięcioletni od dnia 13 I 1947 r. do dnia 13 I 1952 r.,*

2) **Dzierżawca wydzierżawia wymienioną nieruchomość celem urzędnia Biblioteki i Czytelni Miejskiej.** *Ponieważ wyżej wspomniana posesja należy do kategorii budowli zabytkowych i ma być odrestaurowana według stanu pierwotnego (przed wypaleniem) co pociągnie za sobą znaczne wydatki i ze względu na to, że na tym miejscu mieścić się będzie biblioteka i czytelnia Miejska, których zdaniem będzie szerzenie kultury i oświaty wśród mas pracujących Białegostoku i Okolic, i że instytucja zasługuje ze wszech miar na poparcie, czynsz dzierżawny za wydzierżawioną nieruchomość ustala się na jedną symboliczną złotówkę, płatną co roku między pierwszym a dziesiątym każdego pierwszego miesiąca⁸⁹.*



11. Stan domu przy ul. Kilińskiego 16 tuż po zakończeniu II wojny światowej (www.ciekawepodlasie.pl).

Powyższa umowa dzierżawna była konsekwencją działań utworzonej w sierpniu 1944 r. Miejskiej Biblioteki w Białymstoku, zabiegającej o uzyskanie odpowiednio zlokalizowanego i przestronnego lokum. Przez pierwsze lata swego istnienia instytucja ta borykała się z dużymi trudnościami lokalowymi, gdyż pomieszczenia w domu przy ul. Orzeszkowej 15, gdzie znajdowała się jej pierwsza siedziba, okazały się zbyt małe na potrzeby cały czas rosnącego księgozbioru⁹⁰. Był to główny powód, dla którego do Zarządu Miejskiego w Białymstoku (ZMB) trafiały prośby o udzielenie bibliotece nowego lokalu. 14 maja 1946 r. Wydział Oświaty i Kultury ZMB, któremu bezpośrednio podlegała miejska ksiąźnica, wystąpił do Tymczasowego Zarządu Państwowego o odstąpienie na rzecz Miejskiej Biblioteki pozbawionego właściciela budynku przy ul. Kilińskiego 16. Po udzieleniu przez Tymczasowy Zarząd

⁸⁹ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku, sygn. 125, k. 43.

⁹⁰ A. Moćko, *Odbudowa Biblioteki Miejskiej w Białymstoku po II wojnie światowej*, „Bibliotekarz Podlaski” 2001, nr 3, s. 49-50; K. Leśniak, *Początki powojennej działalności*, s. 180-181.

Państwowy aprobaty dla projektu przejęcia obiektu przez bibliotekę, Wydział Kultury i Oświaty przesłał do Urzędu Wojewódzkiego oficjalne pismo, prosząc w nim o możliwość odstąpienia omawianego domu na rzecz miasta. Władze wojewódzkie przystały na tę propozycję w grudniu 1946 r., pod warunkiem jednak przeprowadzenia przez Zarząd Miejski odbudowy ruiny przy jednoczesnym zachowaniu jej zabytkowego charakteru.

Z tego też względu w pierwszej kolejności zdecydowano o wstępnym rozpoznaniu naukowym dawnej „łóży masońskiej”, co zlecono wielokrotnie wymienianemu już znawcy dziejów Białegostoku, Janowi Glince. Sporządzony przez niego kilkustronicowy maszynopis, datowany na październik 1947 r., szczegółowo opisywał historię miejscowych łóż wolnomularskich oraz wygląd i architekturę zabytku⁹¹. Dokument ten, przesłany do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie 25 października 1947 r. wraz z ikonografią i dawnymi fotografiami stanowił naukową podstawę pod projekt odbudowy, sporządzony przez Stanisława Bukowskiego i Lesława Jarosza. Duet architektów prowadził prace do [s. 61] maja 1948 r., po czym dokumentację techniczną złożył w Urzędzie Wojewódzkim, w Wydziale Odbudowy w Białymstoku. Po rozpatrzeniu na posiedzeniu komisji 13 maja 1948 r. koncepcja została zaakceptowana przez władze wojewódzkie.

Zachowany do dziś projekt odbudowy⁹² pozwala stwierdzić, że autorzy dążyli do zachowania jak największej ilości substancji zabytkowej domu i odtworzenia jego stanu z XIX w. Nie ingerowali w zakres bryły budynku, pozostając w granicach wyznaczonych przez zachowane mury. Na wyrysach zastosowano dwie barwy murów – różową, odnotowującą oryginalne elementy domu oraz pomarańczową, prezentującą te fragmenty, które miały być wprowadzone podczas odbudowy. Dzięki temu możemy zorientować się, które partie obiektu pochodzą jeszcze sprzed zniszczenia w czasie wojny.

Zasadniczą zmianą wprowadzoną przez architektów było przemieszczenie głównego wejścia do budynku. Przed 1944 r. funkcjonowało dwoje wejść umiejscowionych w narożnikach elewacji południowej, natomiast przystosowanie domu przy ul. Kilińskiego 16 do potrzeb biblioteki wymusiło zorganizowanie tylko jednego wejścia, które zlokalizowano w centralnej części zachodniej ściany szczytowej.

Fakt zniszczenia ścian wyznaczających podziały wewnętrzne budynku pozwolił architektom na powrót do stanu, jaki odnotowany został na dostarczonych przez Jana Glinkę rysunkach inwentaryzacyjnych z 1887 r. Dokonano jednak pewnych zasadniczych zmian wynikających z adaptacji budynku do potrzeb biblioteki. W układzie wewnętrznym wprowadzono dwie nowe klatki schodowe. Pierwszą ulokowano w południowo-zachodnim narożniku budynku, która prowadziła zarówno do toalet, zorganizowanych w południowo-zachodnim narożniku piwnic, jak i na piętro. Do dziś ten ciąg komunikacyjny zachował się tylko częściowo. Drugie schody zaplanowano w środkowej części domu, bliżej ściany północnej. Ta klatka schodowa zachowała się do dnia dzisiejszego i prowadzi do piwnicy oraz na oba piętra.

Na parterze architekci odtworzyli wiele dawnych podziałów wewnętrznych poprzez zaprojektowanie ścian działowych zgodnych z inwentaryzacją z 1887 r. Brak informacji na temat układu pomieszczeń na piętrze pozwolił projektantom na większą swobodę, dlatego też większość ścian wewnętrznych została wprowadzona na nowo, w tym na potrzeby południowo-zachodniej i środkowej klatki schodowej oraz wydzielenia pomieszczenia dziś zajmowanego przez czytelnię książek. Odbudowania wymagały również fragmenty muru zewnętrznego w północno-wschodniej części budynku.

⁹¹ Maszynopis znajduje się w zbiorach Joanny Łempickiej, przechowywanych jako depozyt w Muzeum Historycznym w Białymstoku. Za wskazanie mi tego maszynopisu składam serdeczne podziękowania Sebastianowi Wichrowi.

⁹² APB, Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950, sygn. 1862 (*projekt odbudowy domu b. „łóży masońskiej” w Białymstoku przy ul. Kilińskiego 16 na Bibliotekę Miejską*).

Najpoważniejszą zmianą w bryle zabytku było odtworzenie dachu czterospadowego, nie nawiązującego w żaden sposób ani do tego sprzed 1944 r. (dach dwuspadowy), ani też do wzorców pruskich (dach naczółkowy). Być może takie posunięcie podyktowane było faktem wspomnianego zlokalizowania głównego wejścia w ścianie zachodniej szczytowej, co nadało jej charakter reprezentatywny, podczas gdy w pierwotnym budynku ściany szczytowe nie były eksponowane. Przypuszczalnie również zniszczenie w czasie wojny szczytów obu elewacji bocznych dało możliwość wprowadzenia innej formy dachu.

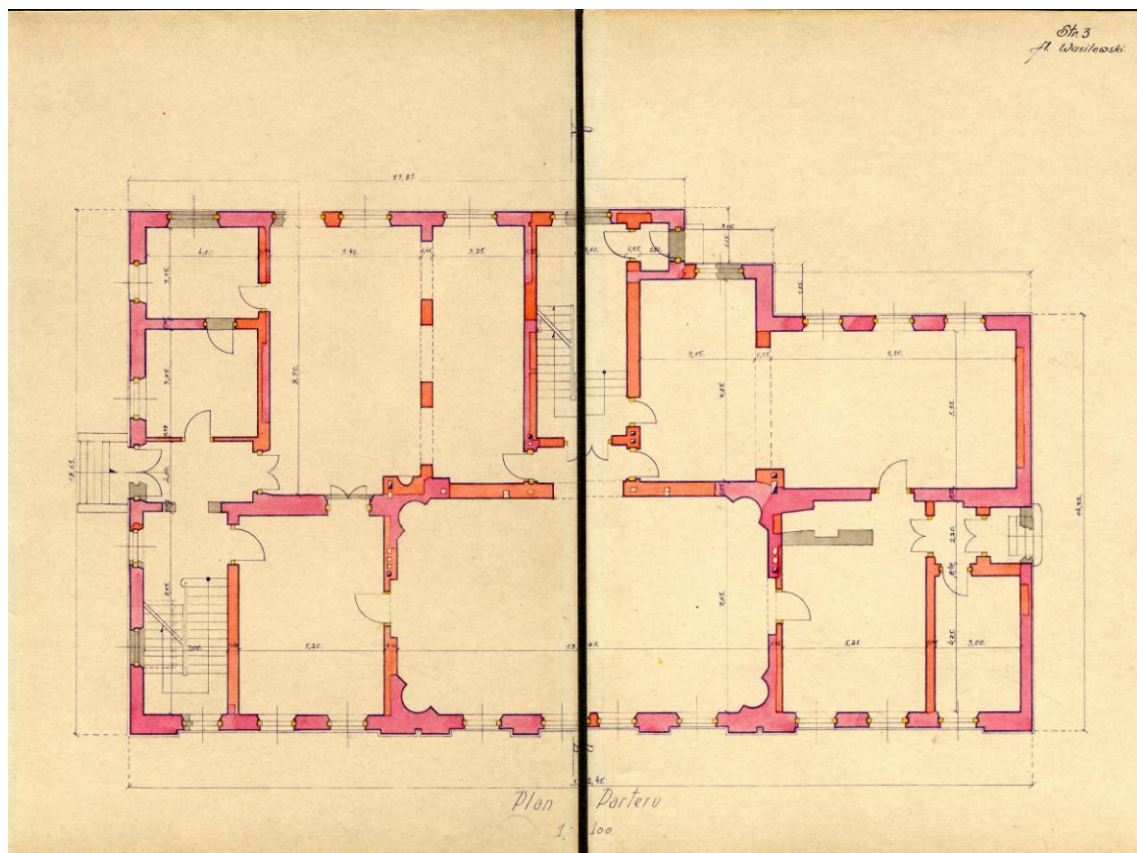
Prace budowlane zostały rozpoczęte jeszcze w 1948 r., ale przeciągnęły się one z przyczyn finansowych aż do 1956 r. Miejska i Wojewódzka Biblioteka⁹³ przeniosła się do nowej siedziby pod koniec 1956 r. Jeszcze w listopadzie tego roku „Gazeta Białostocka”, organ prasowy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej [s. 65] Partii Robotniczej, donosiła: *Najpierw trzeba było całe stopy książek zapakować, a potem - rozpakować i uporządkować. Na tę całą pracę potrzeba było ośmiu osobom aż pełnych trzech tygodni czasu. Ale mimo to, ani owe osiem osób, ani pozostali pracownicy Biblioteki Wojewódzkiej i Miejskiej - nie narzekają. Ba, są szczęśliwi. Nareszcie po 12 latach - własny, odpowiedni lokal i to w centrum miasta. Ponadto stropy przystosowane do utrzymania całego ciężaru księgozbiorów i sale widne a przestronne, gdzie czytelnicy znajdują miły kącik do "sam na sam z książką". Znajdą tu pomieszczenia poza biurami i magazynami obu bibliotek: wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czytelników, czytelnia naukowa oraz wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci. Otwarcie ich nastąpi w dniu 24 listopada, bo do tej pory pracownicy bibliotek uporają się z tym całym przeprowadzkowym bałaganem, a posadzkarze - z zakończeniem odświeżania podłóg*⁹⁴.

W ten oto sposób jeden z najstarszych i najcenniejszych budynków w Białymstoku, odbudowany po tragicznych zniszczeniach II wojny światowej, przyjął nowe funkcje, które zastąpiły dawne przeznaczenie usługowo-mieszkalne. W nowej siedzibie obie biblioteki rozpoczęły działalność na początku 1957 r. i od tego momentu nieprzerwanie służą białostoczanom.

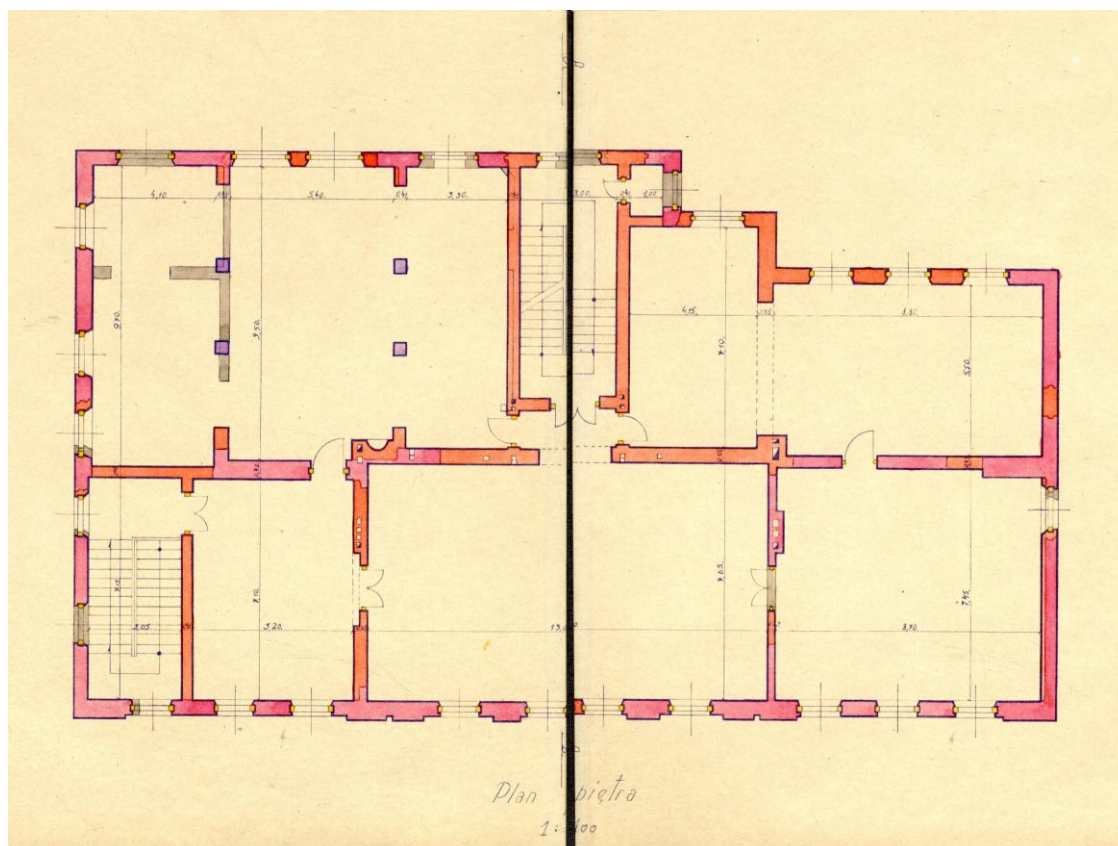
⁹³ Bibliotekę miejską i wojewódzką połączono w jedną instytucję w 1954 r.

⁹⁴ *Biblioteki w nowej siedzibie*, „Gazeta Białostocka” 23.11.1956, nr 280, s. 4.

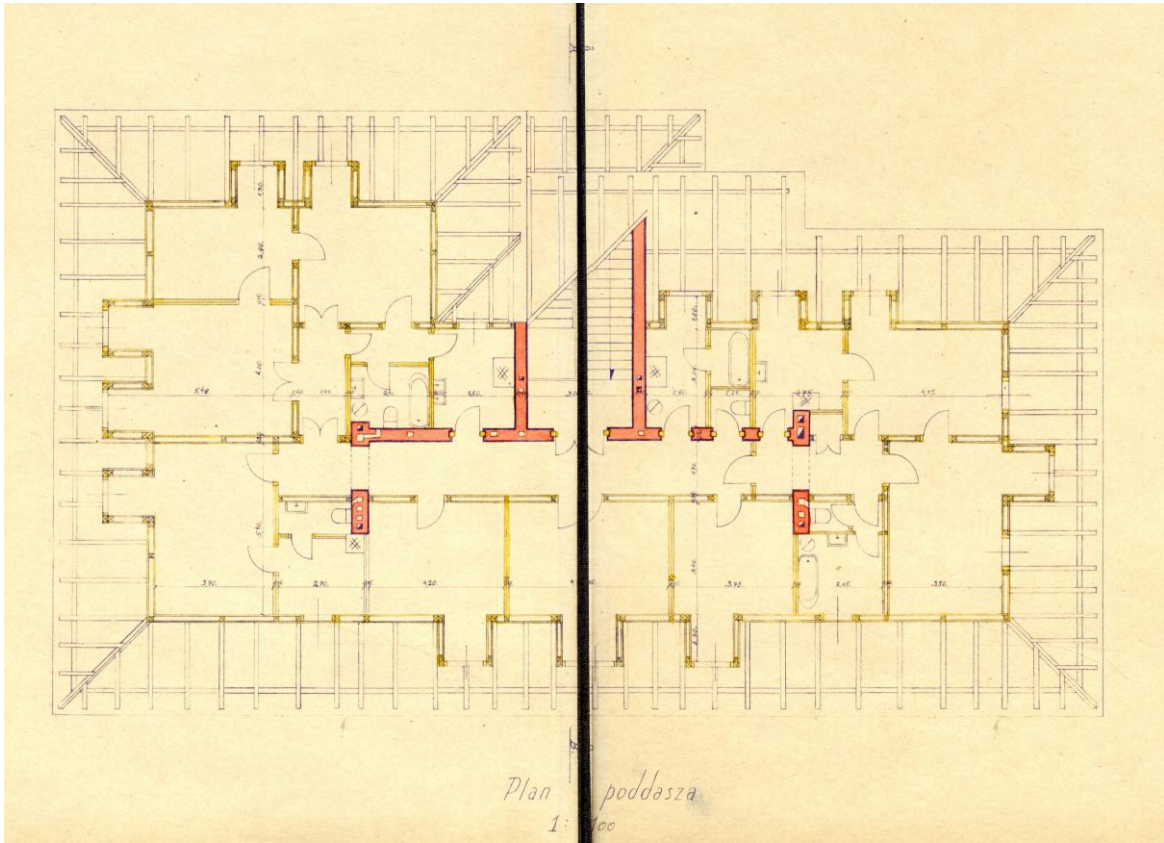
12a-g. Projekt odbudowy domu przy ul. Kilińskiego 16, sporządzony w 1948 r. przez architektów Stanisława Bukowskiego i Lesława Jarosza (APB, APB, Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950, sygn. 1862).



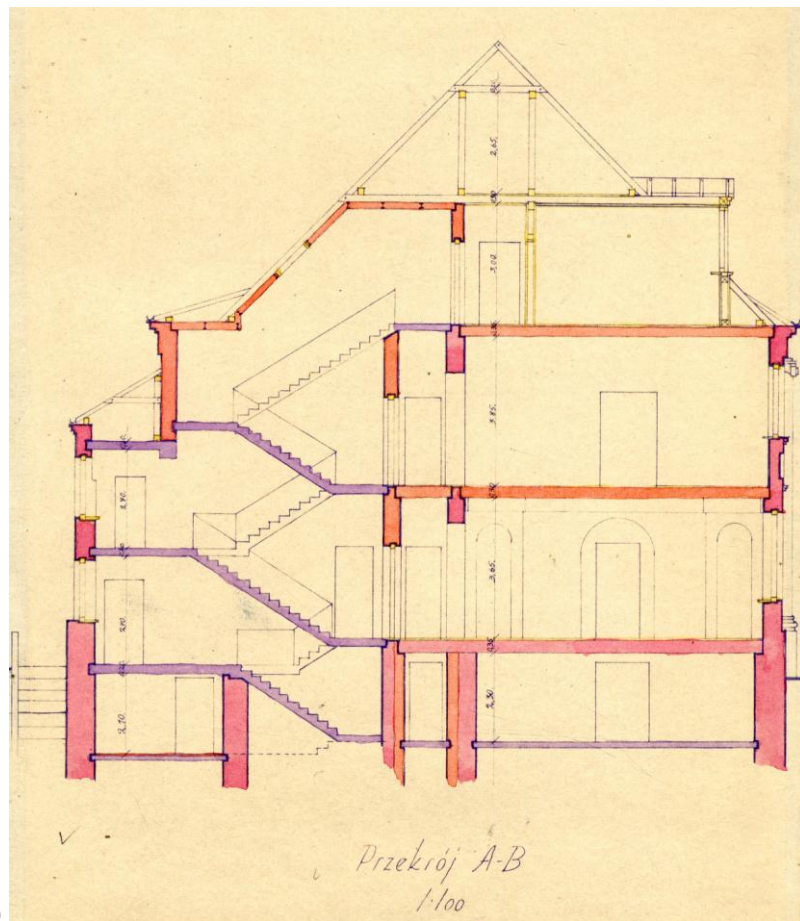
a)



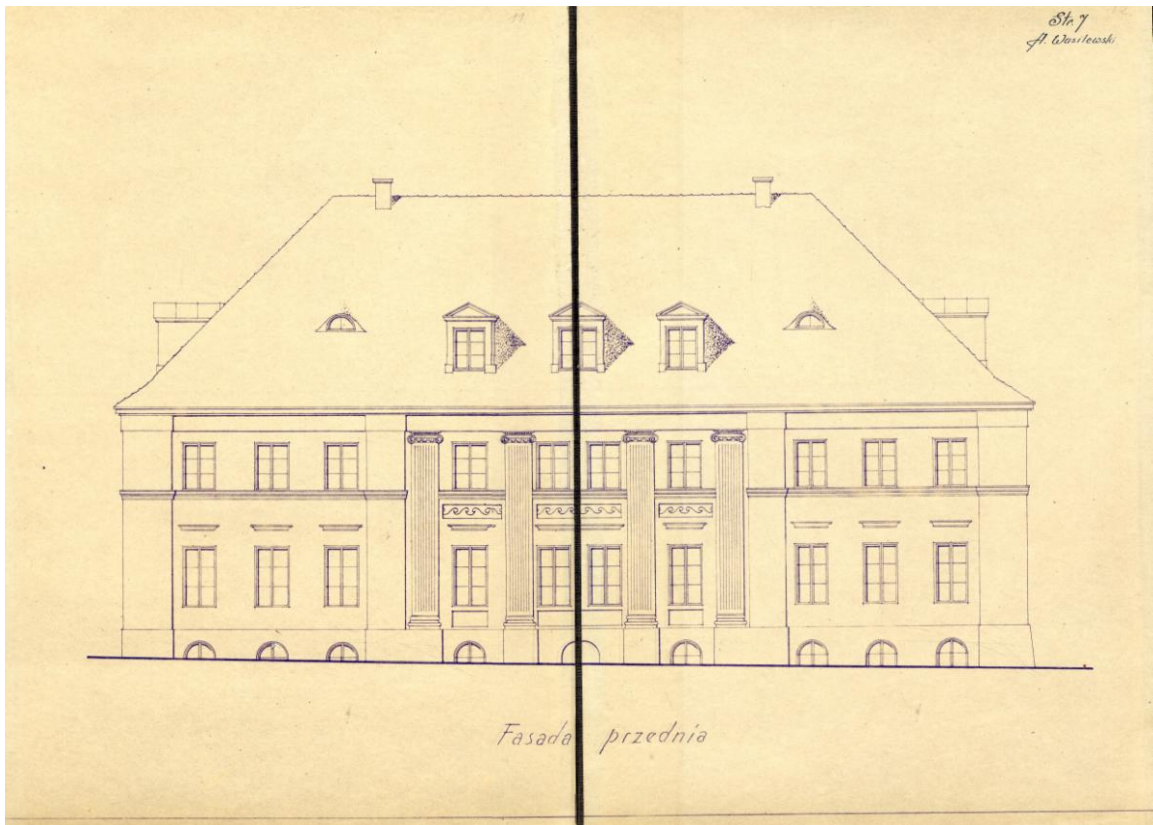
b)



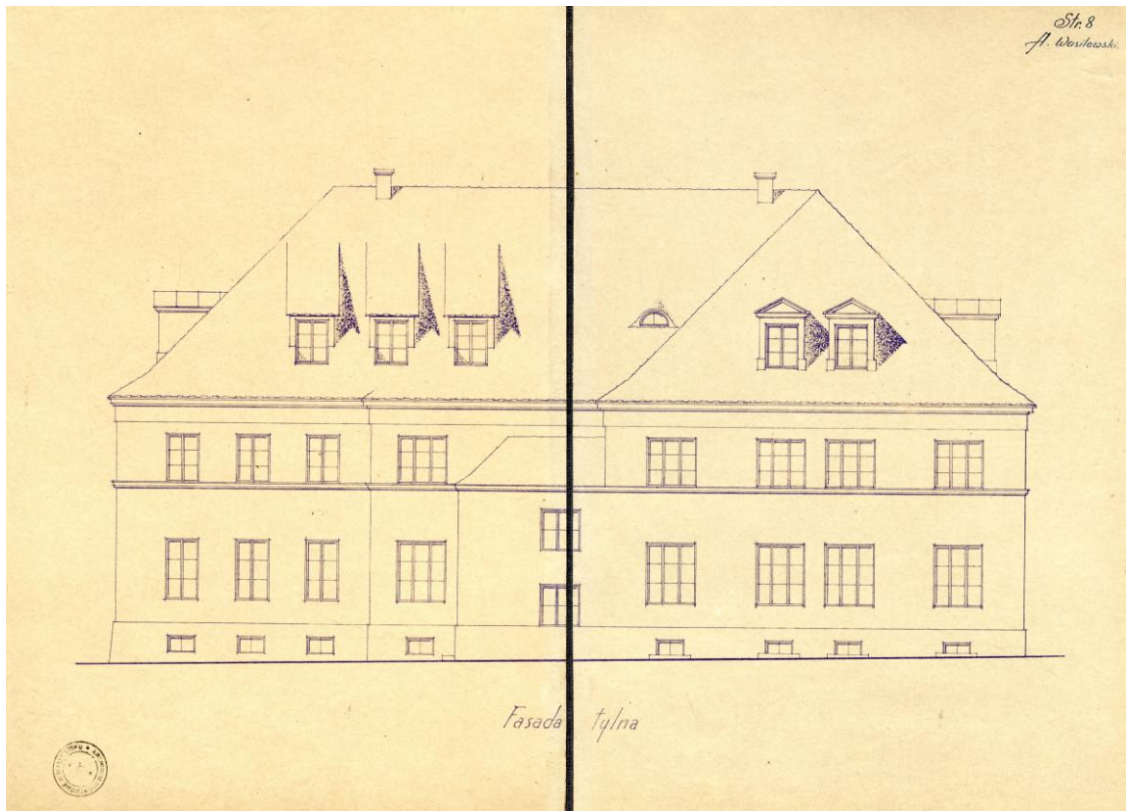
c)



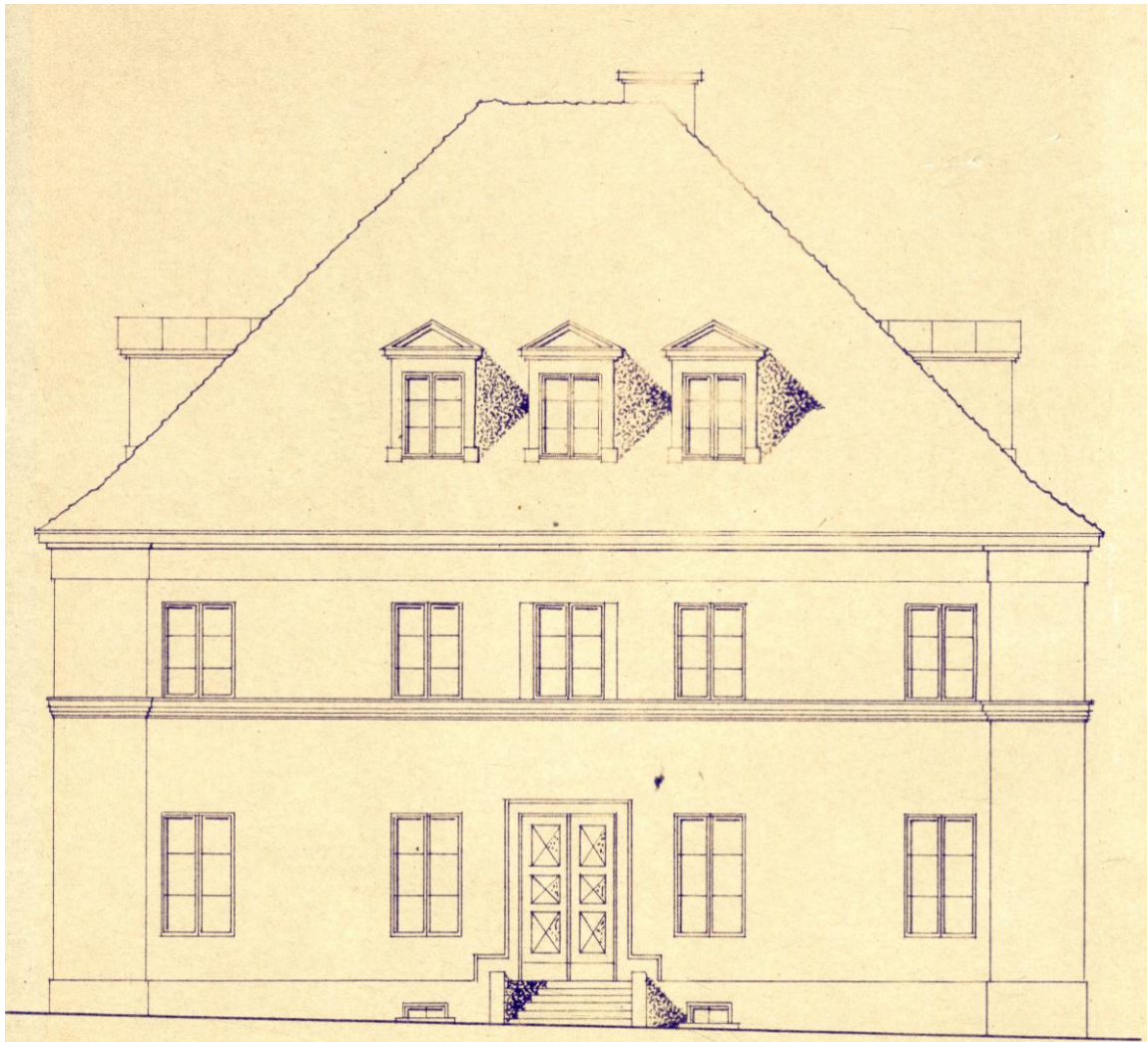
d)



e)



f)



Fasada boczna

g)